

# DZIENNIK BYDGOSKI

Do „Dziennika“ dołączamy co tydzień: Tygodnik Sportowy i Dodatek powieściowy. Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 4—7 po południu. Oddziały: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 5—w Poznaniu, Aleje Marcinkowskiego 18 w Toruniu, ul. Mostowa 17 — w Grudziądzu, plac 23-go Stycznia 8/10 w Gdyni, Skwer Kościuszki 4 I. — w Inowrocławiu, Rynek 20.



Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3.15 zł. miesięcznie, 9.45 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.54 zł. miesięcznie, 10.61 zł. kwartalnie.

Pod opaską: w Polsce 7.15 zł., zagranicę 9.65 zł. miesięcznie. Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 12/14. Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.

Telefony: Redakcja 316, 326, Administracja 315, — Oddziały: Bydgoszcz 1299, Poznań 3600, Toruń 800, Grudziądz 294, Gdynia 1460, Inowrocław 420.

Numer 153.

BYDGOSZCZ, piątek dnia 7 lipca 1933 r.

Rok XXVII.

## Ostatnia nie z Mohikanów... Przed pogrzebem niemieckiego centrum.

(Od własnego korespondenta politycznego).

Berlin, 4 lipca.

Najlepiej wytrenowana placzka mogłaby zawieść na całej linii. Zadużo jest w Niemczech politycznych pogrzebów, aby móc na każdym wycisnąć dostateczną ilość lez. Jeszcze nie obeschły nasze wspomnienia po socjaldemokracji, ani specjalny żałobny nekrolog na cześć Hugenberga i już trzeba wycisnąć parę słuz, ustawiając się w konkurdzie pogrzebowym niemieckiego centrum.

„Jedna wola prowadzi dziś Niemcy, jeden człowiek rządzi, a tą wolą i tym człowiekiem jest Hitler“ — tak powiedział niedawno p. Frick, że zacytujemy oświadczenie stosunkowo umiarkowane. Gdzież jest więc miejsce dla centrowców? Niedarmo krzyczał niedawno Goebbels: „Rewolucja nie może zawierać kompromisów! Rewolucja, albo jest rewolucją, albo nią nie jest! Rewolucja ma obowiązek wobec historii wykonywać rzeczy całe, i przytem nieodczuwać sentymentalnych zastrzeżeń“.

Centrum tymczasem żyło długich lat sześćdziesiąt kompromisem. Było we wszystkich niemieckich parlamentach tym zazdrości godnym językiem u wagi. W rezultacie zawsze znajdowało się u steru rządów.

Koalicja na prawo wychodziła centrum na zdrowie. W pierwszym parlamencie republikańskim razem z bratnią bawarską partją ludową posiadało dwudziestu procent mandatów. W ciągu 14 lat współrządów z marksistami spada do 10%. Ponieważ katolicy w Niemczech stanowią trzydzieści procent ludności, biorąc pod uwagę ich rozproszkowanie i utratę głosów, okazuje się, że ostatnio jeśli nie dwie trzecie, to przynajmniej połowa znalazła się poza politycznymi organizacjami katolickimi.

Przyczyn tego upadku dają się wytłumaczyć jedynie tem, że centrowcy w swej przynajmniej większości byli społecznie reakcyjni a politycznie nacjonalistami. Tylko niewielka grupka była liberalna i postępową. Całość natomiast dla zadowolenia chęci władzy prowadziła z socjalistami „krowi handel“ (Kuhhandel) o teki, a dla uspokojenia „sumienia“ patriotycznego po ciachu popierała bojówki hitlerowskie.

Kto wie, czy „nazi“ nie będą Brüningowi stawiali jeszcze pomników. Nikt nie miał większej w stosunku do nich egzekutywy, biorąc pod uwagę zaufanie marszałka Hindenburga, i nikt więcej nie myślał o kompromisie z Hitlerem, jak centrowcy. Nikt również — sam Hitler nie miałby odwagi! — nie przygotowałby tak marcowej rewolucji społecznej. Kto nie pamięta słynnych „Notverordnungen“ Brüninga, które smagały robotników nielitościwymi obniżkami płac? Kto zapomni, że np. słynna „Osthilfe“, milionowy podarunek dla junkrów, spadł w tym samym czasie z ręki tegoż Brüninga? Kto wyznaże centrowe głosy z pod ustawy o pełnomocnictwach dla Hitlera?!

Za takie grzechy trzeba pokutować. Więc też centrum bije się samo w pierś i posypuje sobie głowę popiołem upokorzenia przed wrogiem.

Główny organ „Germania“ przez trzy szpalty dała 2 bm. tytuł swym wynurzeniom: „Nasze „tak“ dla nowych „Niemiec“. Czytamy w nich:

„Mówimy „tak“ nowym Niemcom, ponieważ się w nich odbywa odbudowa przez odwrót od liberalizmu. Mówimy „tak“ narodowo-socjalistycznej rewolucji, ponieważ jest ona sądem nad okresem indywidualnego odosobnienia i rozkładu. Mówimy jej „tak“, ponieważ jest ona konserwatywną rewolucją...“.

Powie ktoś, że tak pisze „Germania“, w której powrócił do wyłącznych rządów jej główny akcjonariusz Freiherr von Papen. To prawda, ale prawdą jest również, że jednocześnie p. Brüning z kieszeniami wypchanymi tąż „Germanią“ wystaje po przedpokojach narodowo-socjalistycznych wielmoży, darem-

nie prosząc o widzenie się osobiste z Hitlerem, aby wytargować od niego przyjęcie centrowców na „hospitantów“ do partji brązowych koszul, tych koszul, których noszenia przed kilkunastu miesiącami zakazał ten pokorny klient — pan ex-kanclerz Brüning!!! Och, jak mściwa jest historia i jak strasznie karze za grzechy...

Z punktu widzenia interesów kościoła katolickiego nie staje się rzeczą zła. Dokąd centrum ogarniało wszystkich katolików, miało sens. Z chwilą gdy dwie trzecie znalazło się poza niem, podział taki dla interesów kościoła był

(Ciąg dalszy na stronie 2-ej).

## Stanowisko Włoch i Francji wobec paktu pokoju.

Rozmowy Litwinowa w Paryżu.

Londyn, 6. 7. (PAT). Według nieoficjalnych, lecz wiarygodnych informacji pomiędzy związkiem sowieckim i Włochami toczą się ostatnio rozmowy w sprawie współdziałania włosko-sowieckiego w zakresie polityki zagranicznej. Częściowo rozmowy te prowadzone

były w Londynie z okazji pobytu Litwinowa i włoskiego podsekretarza stanu min. spraw zagr. Suvicha. Również w czasie swojego pobytu w Paryżu Litwinow zamierza jakoby rozmowy te kontynuować z ambasadorem włoskim przy rządzie francuskim Moranim,

który był ambasadorem włoskim w Moskwie. Litwinow liczy jakoby na to, że Włochy złożą swój podpis pod powszechną konwencję, określającą napastnika.

Londyn, 6. 7. (PAT). W czasie pobytu w Paryżu Litwinow zamierza odbyć szereg ważnych rozmów politycznych i spodziewa się pozyskać Francję dla powszechnej konwencji, określającej napastnika, podpisanej w Londynie i otwartej dla wszystkich.

Minister Beck w Wilnie.

Wilno, 6. 7. (PAT). W dniu wczorajszym minister spraw zagranicznych p. Józef Beck spędził kilka godzin w Wilnie. W ciągu przedpołudnia przyjęty został na dłuższej konferencji przez p. marsz. Piłsudskiego. P. min. Beck obecny był na jednym z fragmentów święta pułkowego 5 p. p., z którym łączy go wspomnienie wspólnej walki o niepodległość. O godz. 17 minister powrócił do Warszawy samolotem.

## Katastrofalna powódź na południowo-wschodnich kresach Polski.

Warszawa, 6. 7. (Tel. wł.) Ohfite deszcze, które nas nawiedzały w ostatnich dniach spowodowały liczne wylewy rzek. Alarmujące wieści nadeszły z powiatu sarnieńskiego i kostopolskiego. Poziom wody rzek podniósł się o półtora do dwóch metrów. Najsilniej wylała drobna rzeczółka Lwa. Szeręgi wsi okolicznych zostało zalanych. Wody rwały dobytek, powodując duże straty. Zanotowano również wypadki w ludziach. Większe jeszcze szkody poczyniły deszcze, połączone z gradobiciem, ale już po stronie sowieckiej. Tam zniszczone zostały całe kolektywy nadgraniczne, wraz z dwudziestoma chatami i zabudowaniami. Zginęło w czasie powodzi kilka osób, a grad zniszczył w szerokim promieniu wszystkie zasiewy.

Również alarmujące wieści nadeszły z powiatu stanisławowskiego. Prut i Czeremosza gwałtownie przybrały ogromny pęd wód podmył mosty na drodze Delatyn-Zarzecze. Drogi kołowe zostały bardzo zniszczone. Woda pozabierała mniejsze mostki i kładki. W powiecie sniatyńskim wylew zniszczył zasiewy pól i ogrodów. Woda w Prucie podniosła się do 1,65 m. W powiecie kossodkim wylały wszystkie potoki

górskie oraz Białą i Czarną Czeremosz, czyniąc wieśniakom wielkie szkody. W pow. żydaczkowskim i stryjskim wylała rzeka Stryj. A i Dniestr podniósł swój poziom wód o dwa metry. Woda podmyła most na Wolczyńcu.

Wszędzie władze zarządziły akcję ratunkową, niosąc pomoc dotkniętym powodzią.

## Prezydent państwa bawi się „w kółeczko“.



Niezwykłe zdjęcie przedstawia moment z pobytu prezydenta republiki francuskiej Lebruna na wsi. Małe Francuzki i Francuzi zaprosili prezydenta do zabawy, w której prezydent Lebrun — jak widać — wziął udział z całą powagą.

Tak wygląda chęć spokojnego współżycia hitlerowców z Polakami.

Katowice, 6. 7. (PAT). Opolskie „Nowiny Codzienne“ donoszą, że powracająca pielgrzymka z Częstochowy, która wysiadła na dworcu w Oleśnie została tam zatrzymana przez grupę hitlerowców. Ze strony hitlerowców padły pod adresem uczestników pielgrzymki okrzyki, obrażające uczucia religijne Polaków, grożąc im zemstą za udział w pielgrzymce do Częstochowy.

## Ostatnia nie z Mohikanów...

(Ciąg dalszy).

szkodliwy. Wyjątkowo rację ma „Germania” z 4 bm. pisząc, że „Kościół Chrystusowy nie staje się bezbronnym przez brak „katolickich” (cudzoziem „Germanji”) partyj i zorganizowanych mas wyborczych”.

Upadek centrum jest bezsprzecznie bardzo korzystny dla polskiej mniejszości w Niemczech. Nareszcie rozwieje się naiwne mniemanie naszych proslaczków, że niemiec-katolick jest innym Niemcem. Iż to setek tysięcy głosów traciliśmy zawsze dzięki temu, że nasi emigranci głosowali na centrowców. Jeśli mamy już wybierać, to lepiej niech nas zjadają na surowo hitlerowcy, niżby to mieli czynić tacy sami hakatyści w sosie centrowej miłości bliźniego.

Niemieckie partje polityczne kładą się do grobu na komendę. Wprawdzie centrum jest ostatnie z Mohikanów, ale również jak jego poprzedniczki, nie ma nic wspólnego z męstwem i honorem tego wygasłego szczepu indyjskiego. Jest coś niepomiernie przykrego patrzeć na wielkie organizacje polityczne, jak padają plackiem przed hitleryzmem i nie pomnie na elementarne poczucie honoru mają czelność prosić się jeszcze o przyjęcie na hospitantów. Toteż, jeśli od katolickiego stada odłącza się dziś parszywa owca, tem lepiej, bo stado będzie zdrowem!

St. Równicki.

## Niesławny zgon londyńskiej gadalni.

# Nowa depesza Roosevelta rozwiała wszelkie nadzieje.

### Uparty inflacjonizm amerykański.

Londyn, 6. 7. Gdy Mac Donald zwrócił się do Roosevelta z prośbą o ratowanie konferencji zdawało się, że nad konferencją błyska gwiazda nadziei. Amerykanie i Anglicy zapewniali delegatów konferencji, że Roosevelt obawiając się opozycji republikańskiej nie odważy się wziąć na siebie odpowiedzialności ze zerwania konferencji i poczyni ustępstwa w sprawie walutowej.

Odpowiedź Roosevelta zniweczyła w zupełności te nadzieje. W nowej swej depeszy prez. Roosevelt oświadcza kategorycznie, że: „dewaloryzacja dolara w stosunku do amerykańskich cen surowców jest celem od którego ani lud ani rząd amerykański odstąpić nie mogą”.

Prezydent podkreśla, że konferencja wszechświatowa nie powinna się zajmować polityką walutową, lecz powin-

Berlin, 6. 7. Zawartę przez Rosję pakt ty o określeniu napastnika wywarły w Berlinie głębokie wrażenie i niezadowolenie. Niemcy czują, że przed nimi wyrasta na wschodzie wal obronny, który w ich dążeniach będzie zaporą nie do przebycia.

Ze specjalną złością komentują tu wiadomość o podpisaniu paktu z Rosją przez Litwę kowieńską. Dzisiejszy „Berliner Tageblatt” stwierdza, iż oznacza to nietylko odsunięcie się Litwy od Niemców, porzucenie roli łącznika między Berlinem a Moskwą, ale stanowi na-

wet krok do zbliżenia się do Polski, co było zawsze największym postrachem dla Auswaertiges Amtu.

„Vossische Zeitung” z leżką w oku omawia stanowisko Timesów londyńskich, które podkreślają znaczenie paktu jak środka otryznościowe zastosowane przez Rosję przeciwko Niemcom i Japonii. Angielski „Morning Post” uważa, że pakt jest ostrzeżeniem, iż państwa wschodnie przeciwstawiają się agresywnej polityce Niemiec.

Rozżalenie przeciwko Rosji nietylko wydatnia się w artykułach nad którymi czuwa oko cenzury, ile w podniesieniu przez prasę wrzawy i trosce o los niemieckich kolonistów nadwołżańskich. Wszystkie pisma nawołują do zbierania środków na ratowanie Niemców nadwołżańskich od śmierci głodowej. Gdy kilka lat temu bolszewicy wywłaszczali tych Niemców na rzecz kolektywów prasa nie protestowała, obecnie natomiast tą okrutną drogą zaznacza się, że dawniejsza przyjaźń rapalska rozplynęła się w ogniu nienawiści.

St. Ro.

## Goracy zwolennik Piłsudskiego opuszcza szeregi sanacji.

Warszawa, 6. 7. (Tel. wł.) W kołach politycznych rozeszła się pogłoska, iż grono dawnych i zagorzałych zwolenników obecnego reżimu, którzy dziś odwracają się od sanacji powiększy p. Anusz Antoni. Nie umiał on czy nie chciał ukryć swego niezadowolenia z praktyk niektórych sanatorów, stojących na kierowniczych stanowiskach i z tego powodu dostał się na „czarną listę”, tracąc wszelkie szanse u swych niedawnych mocodawców. Jak słychać, doniedawna wybitny działacz sanacyjny, za jakiego uchodził p. Anusz poczynnie wydawał własne pismo, w którym da wyraz swoim nowym poglądom.

# Martwy sezon polityczny

## Ministrowie odpoczywają. — Uwaga społeczeństwa skupiona na politykę zagraniczną.

Warszawa, 6. 7. (Tel. wł.) Martwy sezon w polityce rozpoczął się w całej pełni. Pan Prezydent spędza czas wypoczynkowy na pełnym morzu polskiem na statku „Gdynia”. Jest to statek bardzo niewielki, posiada zaledwie 500 ton pojemności, ale zapewnia bardzo wygodne podróżowanie. Ma on kilka luksusowych kabin, większą salę jadal-

nią i inne. Przed laty używany był do dalszych podróży, ale okazał się za słaby i od tego czasu stał bezczynnie. Obecnie dokonano na nim kilka zmian, przedewszystkiem przeprowadzono gruntowniejszy remont statku.

Jest również nieobecny w Warszawie premier Jędrzejewicz, który wyjechał na pewien czas do Rumunii.

Oprócz ministra spraw wewnętrznych, który już od dłuższego czasu bawi w Krynicy, spodziewany jest w pierwszej połowie bież. miesiąca wyjazd i innych ministrów na wypoczynek. Wczoraj wyjechał na urlop minister komunikacji p. Budkiewicz.

Zainteresowanie wzbudzają jedynie sprawy zagraniczne, a więc Londyn i konferencja londyńska oraz ostatnia wizyta przedstawicieli senatu gdańskiego w Warszawie. Jak wiadomo, nasze czynniki rządowe postanowiły rewizytować swoich niedawnych gości w Gdańsku. Sprawa ta jest aktualna. Termin jej, jak i skład naszego przedstawicielstwa nie jest znany. Decyzja ma być powzięta w najbliższym czasie.

Podobno w przyszłym tygodniu ma być zwołane posiedzenie rady ministrów, ostatnie przed ferjami.

# Katastrofa kolejowa pod Lwowem.

## 13 osób ciężko rannych.

Lwów, 6. 7. Na dworcu kolejowym w Brzuchowicach pod Lwowem wydarzyła się poważna katastrofa. Na przygo-

towany garnitur lwowski wjechał całym pędem manewrujący parowóz, skutkiem zderzenia 2 wagony wyleciały z szyn, jeden z nich przewrócił się i został całkowicie strzaskany. Z pod gruzów wydobyto 13 osób ciężko rannych, a m. in. inkasenta Samuela Droza, naczelnika wydz. wojew. Józefa Kasztelewicza, Marię Prymak, Michalinę Wyspiańską i kilka innych. Doznali oni poważnych kontuzji.

Dochodzenia wykazały, że winę spowodowania katastrofy ponosi zwrotniczy.

## Polityka parcelacyjna w roku 1933-34 i 1935.

Warszawa, 6. 7. (Tel. wł.) Wczoraj zakończył się w Warszawie dwudniowy zjazd prezesów okręgowych urzędów ziemskich.

Na porządku obrad znalazła się sprawa uzgodnienia wysokości Funduszu Obrotowego Reformy Rolnej na rok 1933-34 i 35. Ponadto omawiano sprawę zwiększenia parcelacji prywatnej, celem zwiększenia obrotu ziemią.

Obradom przewodniczył minister Nankoniecznikoff-Klukowski.

## Kontrola karteli.

Warszawa, 6. 7. (Tel. wł.) W Dzienniku Ustaw z dnia 5 bm. ukazało się rozporządzenie wykonawcze w sprawie kontroli władz nad kartelami. Ogłoszone więc zostało rozporządzenie wykonawcze o sędzię kartelowym i o obowiązku zgłaszania uchwał i postanowień karteli.

Rozporządzenie powyższe weszło w życie z dniem ogłoszenia.

# Centrum ogłosiło własny nekrolog.

## Przywódcy centrowi składają mandaty.

Berlin, 6. 7. Po parudniowych debatach wczoraj późnym wieczorem zapadła w łonie partji centrowej uchwała o rozwiązaniu stronnictwa. Frakcja parlamentarna nie przystąpi zbiorowo do partji narodowo-socjalistycznej. Natomiast w porozumieniu z Hitlerem wyznaczony będzie łącznik, który będzie utrzymywał kontakt między centrum i frakcją narodowo-socjalistyczną. Na łącznika zostanie wyznaczony Hackelsberger.

Łącznie z powyższem partja ogłosiła swój własny nekrolog, w którym zapewnia, że pozostaje wierna swym ideałom, a „w honorowym dążeniu, aby

## Tajemnicze samoloty niemieckie.

Tuluza, 6. 7. (PAT.) Niedaleko Wogan spadł tajemniczy samolot, noszący oznaki i napisy niemieckie. Lotnicy widocznie wyszli cało z wypadku, gdyż przy samolocie ich nie znaleziono, a jak stwierdzają okoliczni włościanie, skierowali się oni pieszo w stronę Gaillac.

współpracować nad odbudową państwa i społeczeństwa byli centrowcy nie mogą i nie dadzą się nikomu zdystansować”.

Jak donosi biuro telegraficzne Conti wybitniejsi przywódcy centrum z Brüningiem na czele złożą swe mandaty.

# Obrona walut państw złotego bloku.

## Konferencja banków emisyjnych w Paryżu.

Paryż, 6. 7. (PAT.) We Francji przeważa opinja, iż jedynym pozytywnym rezultatem nieudanej konferencji londyńskiej jest zbliżenie się między sobą państw, pragnących utrzymać parytet złota.

W najbliższą sobotę odbędzie się w Paryżu posiedzenie przedstawicieli 6 banków emisyjnych celem ustalenia metod pracy. Według informacji, nadesłanych z Londynu, projekt tej narady w kołach finansowych angielskich

czy ich następcy z listy wyborczej nawiążą kontakt z hitlerowcami, pozostaje kwestją otwartą.

Wystawanie po korytarzach ministrów nie Brüningowi nie pomogło, centrum musiało złożyć broń i pójść w rozsypkę.

St. Ro.

# Silna gwarancja pokoju.

## Pakt ośmiu i pakt pięciu.

Sezon polityczny w Londynie stał pod wybitnym znakiem uaktywnienia się polityki Rosji sowieckiej. Niewątpliwie fakt ten pozostaje w ścisłym związku z sytuacją na Dalekim Wschodzie.

Gra polityczna, jaką prowadzi Japonia na Dalekim Wschodzie, dotyczy bezpośrednio Rosji. Chcąc omówić pakt pokoju wschodniej Europy, podpisany onegdaj w Londynie, musi się nawiązać do wypadków nad Pacyfikiem.

Punkt ciężkości konfliktu zbrojnego Chin i Japonii przeniósł się już zupełnie wyraźnie na stosunki japońsko-sowieckie. Niektórzy politycy ryzykują nawet twierdzenie, że wojna rosyjsko-japońska zdaje się być nieunikniona, gdyż interesy Japonii i Rosji na Dalekim Wschodzie nie dadzą się trwale rozgraniczyć.

Nowy stan rzeczy w Mandżurji spowodował wydłużenie granic między Rosją i Japonią o kilka tysięcy kilometrów, stwarzając dla Japonii korzystne warunki do skutecznego ataku. W kraju kwitnącej wiśni uważają za cel godny trudów i krwi zjednoczenie Dalekiego Wschodu pod sztandarem Japonii.

W tym punkcie schodzą się wspólne interesy Rosji we wschodniej Syberji i Anglii w Indjach. I dlatego też podczas jałowych narad zamierzającej konferencji londyńskiej p. Litwinow poczynił kroki w celu załagodzenia konfliktu z Anglią. Rokowania zakończyły się pomyślnie i już we wtorek donieśliśmy, że rada królewska w Londynie uchyliła zakaz przywozu towarów sowieckich, a równocześnie w Moskwie wypuszczono z więzienia inżynierów angielskich, a komisarjat ludowy dla spraw przemysłowych zniósł wszelkie zarządzenia odwetowe wobec Anglii. W dniu 3 bm. na życzenie rządu angielskiego wznowiono nawet rokowania angielsko-sowieckie o traktat handlowy.

Żółte niebezpieczeństwo pogodziło nie tylko lwa brytyjskiego z niedźwiedziem rosyjskim, ale wpłynęło również na nawiązanie bezpośrednich rozmów między Rosją a Stanami Zjednoczonymi, które dotychczas nie utrzymywały bezpośrednich stosunków z Sowietami.

Zdaje się, że obecnie nawiązanie normalnych stosunków między Ameryką a ZSSR jest kwestją najbliższego czasu.

Sukcesy p. Litwinowa nie ograniczają się jednak do tych dwóch punktów, zresztą dosyć łatwych, gdyż zarówno Anglija jak i Ameryka na wypadek zbrojnego konfliktu między Rosją a Japonią, jeżeli nie zupełnie otwarcie, to w każdym razie wyraźnie ujawniłyby swe

sympatje dla Rosji. Imperjalistyczna polityka Japonii zagraża ich interesom i jasnym jest, że jak po Chinach przyszła kolej na Rosję, tak po Rosji przyszedłaby kolej na usunięcie ich stanu posiadania w obrębie coraz szerszej sfery interesów japońskich.

Rosja musiała sobie zapewnić spokój na wszystkich granicach. To dążenie Sowietów nastąpiło w bardzo dogodnym momencie. Podpisanie niejasnego, o wyraźnie zaborczych celach paktu czterech było idealnym przygotowaniem gruntu dla akcji p. Litwinowa.

Pakt ośmiu państw (Sowiety, Polska, Rumunia, Lotwa, Estonia, Turcja, Persja i Afganistan) reprezentujących 265 mil. ludności, jest właściwie rozszerzeniem i uzupełnieniem paktu Briand-Kellog z r. 1928 i protokołu Litwinowa z 9 lutego 1929 r., które zawierały wprawdzie potępienie wojny i postanowienie o nieuciekaniu się do niej, ale zostawiały bardzo wygodną furtkę, gdyż nie określały dokładnie pojęcia, kogo uważać należy za napastnika. Ze paktów te były niewystarczające, dowiodły tego wypadki na Dalekim Wschodzie. Japonia, która podpisała pakt Kelloga, przeprowadziła zwycięską wojnę z Chinami i zagarnęła spore terytoria.

Londyński pakt 8 państw zawiera

dokładne określenie napastnika i tem samem jest bardzo poważnym krokiem na drodze do utrwalenia pokoju.

Dodatnim rezultatem paktu jest fakt że między partnerami Rosji znalazła się również Rumunia. Widocznie kwestja Besarabji, której przyłączenia do Rumunii Sowiety dotychczas nie uznały, przestała być zaporą nie do przebycia.

Nazajutrz po podpisaniu konwencji ośmiu państw została identycznie brzmiąca konwencja przez przedstawicieli Rosji, Czechosłowacji, Jugosławii, Rumunii i Turcji. Konwencja pięciu państw w przeciwieństwie do konwencji ośmiu, ograniczającej się tylko do państw sąsiadujących ZSSR, jest dostępna dla wszystkich.

## Fiasko konferencji gospodarczej w Londynie.

### Opinia francuska o polityce walutowej Ameryki.

Paryż, 5. 7. (PAT.) Dzisiejsze dzienniki poranne zawiadamiające swych czytelników o rozbiću się światowej konferencji w Londynie dowodzą nieuniknionej konieczności takiego zakończenia obrad. Jeżeli konferencja jeszcze nie umarła, to w każdym razie znajduje

Rosja i Czechosłowacja nie nawiązały dotychczas stosunków dyplomatycznych. Po podpisaniu tego paktu u-normowanie tej sprawy będzie niewątpliwie bardzo łatwe.

W ten sposób zainicjowana przez Polskę polityka pokoju znajduje pełne uwienczenie. Polska pierwsza podpisała pakt o nieagresji z Rosją, po niej Francja. Zawarte w Londynie paktów pokoju różnią się wybitnie od rzymskiego paktu czterech. Konsolidacja sił słowiańskich kładzie kres marzeniom włoskim i niemieckim o nowem krajanu mapy Europy.

Pakt pokoju, zawarty w Londynie, jest jedynym dodatnim wypadkiem obecnego sezonu politycznego i bliskim nadziei na lepszą przyszłość wobec zachmurzonego horyzontu podczas „wiecznej“ konferencji rozbrojeniowej i zamierającej konferencji londyńskiej. (j)

się w stanie agonji. Nic jej już nie uratuje.

Ostatnie objawy życia charakteryzują się dążeniem do wzajemnego przerzucania odpowiedzialności na cudze barki, co jednak istoty sprawy nie zmienia. Polega ona na walce dwóch doktryn: pierwszej amerykańskiej tj. swobodnego kierownictwa losami walut i drugiej europejskiej oparcia pieniądza wyłącznie na podkładzie złotym i liberalistycznych zasad obrotu monetarnego. Dwie te doktryny istnieć wzajemnie nie mogą, dlatego też prace konferencji londyńskiej stały się dzisiaj nierzeczowe. Prasa francuska jednomyślnie przewiduje, że rezultaty polityki walutowej Ameryki będą w najwyższym stopniu pesymistyczne. Dzisiaj dla producentów amerykańskich konieczny jest dolar „po taniej cenie“. Trudności komplikacji przyjdą w chwili przejścia z okresu „ruchu dolara“ do momentu stabilizacji. Wtedy kraje zatrzymane inflacją zażądata od swych władz „by święto trwało nadal“. Kontrola nad ruchem waluty narodowej wymknie się z rąk inicjatorów inflacji i wtedy pod groźbą socjalizacji gospodarstw narodowych nawrócą oni do zaniechanej teorii złotego podkładu pieniądza, zanim jednak to nastąpi, musi Ameryka przeżyć niejedno jeszcze doświadczenie.

Zadaniem „złotego bloku“ państw europejskich jest wyczekiwanie zmian zasadniczej koncepcji w Waszyngtonie i przetrzymanie obecnego skomplikowanego okresu zamieszania finansowego na rynkach światowych.

## Przedstawiciele orkiestr wojskowych wszystkich krajów w Paryżu.



W Paryżu odbył się zjazd orkiestr wojskowych rozmaitych krajów europejskich oraz konkurs muzyki wojskowej. Delegacji zjazdu złożyli wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza.

Marek Romański.

(40)

## Żółty Szatan

Powieść.

(Ciąg dalszy).

— Chcę pani ułatwić sytuację. Wywiadowców odeślę zaraz. Pani uda się ze mną taksówką, do urzędu śledczego.

— W jakiej sprawie?...

— Tego mi powiedzieć nie wolno... Czy pani znała ambasadora van Bergena?...

Odpowiedziała bez namysłu:

— Owszem znałam. Bardzo mało.

Aspirant Warmski objął spojrzeniem jej zgrabną sylwetkę, ubraną według wszelkich wymogów mody i naraz spostrzegł pewien błąd w stroju, błąd psujący wrażenie całości.

— Pani pozwoli sobie zwrócić uwagę, — ozwał się obojętnym tonem — na szczegół który mnie uderzył... Przy tym stroju rażą rękawiczki. Powinny być białe...

Przymrużyła oczy, jakby chciała przeniknąć, co kryło się w tem pytaniu.

— I ja tak sądzę — odparła. — Cóż, kiedy jedna z pary białych rękawiczek zagubiła się gdzieś, w mieszkaniu. Nie mam czasu szukać jej teraz.

— Czy jest pani pewna, że ta rękawiczka zginęła istotnie w mieszkaniu?

— Tak mi się przynajmniej zdaje,

Aspirant Warmski niewiadomo dlaczego pragnął, aby Hanka Orsini oczyściła się jak najszybciej z ciężącego na niej zarzutu.

Był moment, kiedy chciał wyjąć z kieszeni obie rękawiczki, tę znaną w mieszkaniu i tę którą wziął z sobą, dla porównania. Zorientował się jednak, że należy to do sędziego śledczego.

Opuścił wraz z artystką willę i wsiadł do taksówki zawołanej przez jednego z wywiadowców.

Taksówka zniknęła za zakretem ulicy. Równocześnie jakiś człowiek, kręcący się w pobliżu willi, pośpieszył do pobliskiej apteki, połączył się z pokojem nr. 288 w hotelu „Polonia-Palace“ i powiadomił Yoshimurę, że kobieta-szpieg „M. L. — 13“ może być spokojna i bezpieczna.

### ROZDZIAŁ XXVI.

#### Zaginiona łuska.

Było już dość po północy, gdy Fred Fletcher po złożeniu zeznań w urzędzie śledczym, owych zeznań, które zalały na chwilę linię śledztwa i które tyle kłopotu narobiły sędziemu śledczemu Barylskiemu — wrócił taksówką do domu.

Dziennikarz nie zauważył, wysiadając z taksówki, że wokół domu, w którym mieszkał, snuły się dwa cienie ludzkie, dwa cienie, które na owej wędrowce spotykały się niekiedy obrzucały się wzajemnie zdziwionem i niechętnym spojrzeniem.

Jeden z owych cieni był to wywiadowca urzędu śledczego, któremu wy-

dano polecenie, by zwracał pilną uwagę na zachowanie się Freda Fletchera. Drugim cieniem był również wywiadowca, jednakże nie urzędu śledczego, lecz Yoshimury, którego każdy krok Freda Fletchera, od chwili owego tragicznego popołudnia, kiedy podpisywano w ambasadzie tajny traktat — bardzo obchodził i interesował.

Rola Freda Fletchera była w danym momencie najbardziej zagadkowa dla demona wywiadu.

„Żółty Szatan“ nie mógł sobie zdać sprawy, w jakim stopniu i dlaczego korespondent „Universalu“ jest zamieszany w tę całą sprawę. Miał wprawdzie Yoshimura pewne nici w ręku, ale nici te nie wiązały się z sobą, postanowił więc tajemniczy Japończyk zebrać o Fletcherze bardziej szczegółowe informacje, któreby mu pozwoliły ustosunkować się odpowiednio do dziennikarza i albo uznać go za wroga, albo za sojusznika, rzecz prosta sojusznika bezwiednego.

Fred Fletcher, nie zdając sobie sprawy, że pozostaje pod opieką dwu tak bardzo obcych sobie i wrogich wywiadowców — z niecierpliwością oczekiwał na otwarcie bramy przez zaspanego dozorcę.

Wszedł szybko po schodach i tłumiąc ziewanie, włożył klucz do zamku.

Naraz jednak Fred Fletcher zdziwił się tak bardzo, że senność jego minęła. Zamek otwierał się zawsze bardzo lekko i nie stawiał oporu. Tym razem jednak, zamek stawiał opór i nie otworzył się.

Próbował otworzyć drzwi, operacja ta trwała jednak dość długo i zdecydowany Fred Fletcher miał już zamiar wrócić się i udać się do hotelu, nie chciał bowiem budzić kamienicy forsowaniem drzwi, gdy klucz obrócił się wreszcie w zamku, otwierając zatrask.

— Trzeba będzie naoliwić zatraski! — pomyślał Fred Fletcher, któremu nie przyszło nawet na myśl, by jakaś zewnętrzna przyczyna wpłynąć mogła na zacięcie się zamku.

Zapalił światło w przedpokoju i rzucił piasecz. Myślał z przykrością o tem, że będzie musiał wstać dość wcześnie, by załatwić sprawę nader pilną i zlikwidować tem samem zupełnie pasmo kłopotów, w jakie wpadł w powodu dwu swoich wizyt w ambasadzie.

— Jeźliby teraz wpadł Szarecki na pomysł przeprowadzenia u mnie rewizji — mówił sam do siebie — zmieniłby napewno zdanie o prawdziwości moich zeznań. Miałbym zdaje mi się sporo kłopotu z tłumaczeniem policji skąd mam w mieszkaniu drugi rewolwer, który nie należy do mnie!...

Dziennikarz rozebrał się i już w pyjanie wrócił do swego gabinetu, tknięty nową myślą.

— Łuska!... Nie mogę dziś usunąć z domu rewolweru, ale mogę pozbyć się tej łuski, której znalezienie byłoby nierównie przykre od znalezienia browninga. Gdzie to ja podzielałem tę łuskę? Acha... Jest w marynarce tego ubrania, w którym byłem w ambasadzie.

(Ciąg dalszy nastąpi).

# Tragiczna operacja

przedmiotem dochodzeń sądowych.

(Od własnego korespondenta „Dziennika Bydgoskiego“)

Warszawa, 5. 7. Śmiertelna operacja utalentowanego malarza śp. Drabika wywołała duży odgłos w prasie warszawskiej. Zainteresowanie powiększyła ta okoliczność, iż z rozporządzenia władz odbyła się w dniu wczorajszym sekcja zwłok, której dokonał dr. Feltz, dr. Mączarski i dr. Czarnocki pod kierunkiem prof. Grzywy-Dąbrowskiego.

Na miejscu byli obecni pp.: Wiceprokurator Naumowicz oraz sędzia śledczy Rogowski. Wynik sekcji jest dotych-

czas nieznany.

Pogrzeb, który miał się odbyć wczoraj został przełożony na dzień dzisiejszy.

Pierwszy zabrał głos na łamach prasy warszawskiej dr. Meissner, który dokonał owej nieszczęsnej operacji. Twierdzi on, że katastrofę spowodowało prawdopodobnie słabe serce zmarłego. Dr. Meissner twierdzi, że dokonywał znacznie poważniejszych operacji i żadnych komplikacji nie było.

Według relacji osieroconej wdowy przebieg operacji był następujący:

Wraz z mężem przybyła ona do lecznicy dentystycznej w sobotę o godzinie 7,30 rano. Operacja miała się odbyć o godz. 9-tej. Z powodu nieobecności operatora, rozpoczęła się operacja dopiero o godz. 12-tej, co bardzo zdenerwowało chorego jej męża.

Położono go na łóżko tak krótkie, jak dla małego dziecka, bo innego w lecznicy nie było. Pani Drabikowa miała jakieś złe przecucia i prosiła, aby operację odłożyć. Dr. Meissner uspokoił ją, że wszystko będzie dobrze i że z własnie dziś jest dobrze nastawiony.

Pozwolono jej być obecną przy operacji. Męża jej nie usypiano chloroformem, lecz zrobiono mu zastrzyk dożylny.

Już w trzy minuty po rozpoczęciu o-

Na plaży chroni przed odparzeniem  
**KREM MONAROM.**

10619

peracji — powiada p. Halska Drabikowa — rozpoczął się tragiczny epilog. Według mnie pierwsze uderzenie młotkiem w szczękę było niefortunne. Zaraz po niem rozpoczęła się niepokojąca biegająca, na twarzach wszystkich widać było zdenerwowanie. Dalsze uderzenia potęgowały jeszcze to zdenerwowanie, które doszło do zenitu, gdy zgasło światło. Trzeba było męża odwrócić do okna. Krwawił silnie.

W czasie operacji mąż kilkakrotnie posuwał się głową w dół, jęczał strasznie. Wreszcie po 62 minutach skończyli. Mąż zaczął rzucać się straszliwie. Prof. Meissner tłumaczył, że chory budził się tak ciężko z narkozy, ja jednak myślę, że to było konanie. W kilka chwil później nastąpił zgon.

Na zapytanie dziennikarza, czy będzie ona skarżyć dr. Meissnera, jeśli wi-na jego zostanie ustalona przez wstępne dochodzenia, p. Drabikowa odpowiedziała przecząco, bo i tak nic już jej męża nie wskrzesi.

P. Drabikowa, jako naoczny świadek operacji, nie była dotychczas badana przez sędziego śledczego.

## Pogrzeb artysty-malarza śp. Drabika.

Warszawa, 6. 7. (Tel. wł.) Wczoraj odbył się wspaniały pogrzeb utalentowanego malarza i znanego dekoratora teatrów warszawskich śp. Wincentego Drabika na cmentarzu powąskowskim. Była to wielka manifestacja całego świata artystycznego stolicy przy udziale władz rządowych i samorządowych. Zwłoki na cmentarzu żegnali im. ministerstwa oświaty naczelnik Zawistowski im. Akademii Sztuk Pięknych prof. Pruszkowski, im. Zw. Autorów Dramatycznych p. Miłaszewski oraz w imieniu ZASPU p. Bonecki.

Wszystkie nadbrzeżne miejscowości. Pięknie przyjęta została wycieczka przez pp.: prezesa zarządu głównego Zw. Kolejowców Polskich inż. Łopuszańskiego M., skarbnika p. Spissa Czesł. i Bartkowiaka Ant. Wycieczka złożyła na grobie Nieznanego Żołnierza wieniec. Z morza polskiego zacerpnie wycieczka wody w celu przewiezienia jej w specjalnej urnie do Czechosłowacji.

Stroną techniczną wycieczki kieruje redaktor p. Wł. Hajdukiewicz i Stępień Józef. Wielkie zadowolenie i uznanie wyraża wycieczka dla miejscowej władzy kolejowej, oraz dla kierownika ruchu p. Berenta który sprawnie skierowaniem pociągu wycieczki na tor ślepy, dla postoju przez cały czas pobytu wycieczki w Gdyni, zjednał tem samem sympatię dla całego organu urzędników kolejowych w Gdyni.

## Egzekucja w mieszkaniu wiceministra skarbu.

Prof. Kozłowski, jeszcze przed swymi nominacjami na podsekretarza stanu w ministerstwie skarbu i poprzednio ministra reform rolnych — dłużny był lwowskiemu urzędowi skarbowemu jakieś drobne opłaty manipulacyjne, o których nie mógł wiedzieć, bo wynikły z późnego obliczenia osobistych należności podatkowych, obliczonych przez urząd już po wyjeździe p. ministra ze Lwowa.

Urząd lwowski zwrócił się do biura adresowego w Warszawie, skąd wszakże nadeszła odpowiedź zdumiewająca: „Takowy w Warszawie nieznany“.

Dopiero przez izbę skarbową w Warszawie dowiedziano się od urzędu rejonu IX na Królewskiej, że p. profesor mieszka w tym rejonie, a zajmuje lokal w gmachu grodzkiej izby skarbowej.

Pewnego dnia do mieszkanka profesora zgłosił się „pan z teczką“. Nietrudno sobie wyobrazić minę tego pana, gdy dowiedział się, gdzie się właściwie znajduje. Pana ministra zawiadomiono o całej sprawie i „całą należność“ uzyskano. Ale pan minister nie tylko nie gniewał się na pana sekwestratora, ale — wprost przeciwnie — pochwalił jego urzędową gorliwość.

## KŁOPOTY FAŁSZERZA.

Falszerz: — Fatalna sytuacja. Dwa miesiące ćwiczyłem podpis milionera i nic z tego, bo milioner zbankrutował.

# Z GDYNI I WYBRZEŻA.

Kino dźwiękowe „BAJKA“. Dziś i dni następnych komedia dźwiękowa p. t. „Baby“ (Dziewczątka) z ulubienicą ekranów Anny Ondra. Nadprogram tygodniki dźwiękowe.

W RAZIE WYPADKU TELEFONUJ:

Straż pożarna — tel. 17-08 i 10-12.

Pogotowie sanitarne — tel. 17-08.

Lekarz dyżurny — tel. 12-48.

## WYJAZD „POLONJI“ DO FJORDÓW NORWESKICH.

Organizowane od trzech lat przez Polsko-Transatlantykę Towarzystwo Okrętowe wycieczki letnie swemi luksusowymi statkami zyskują coraz więcej na popularności. Wycieczka do Fjordów Norweskich na kilkanaście dni przed wyjazdem była już zupełnie skompletowana. Mimo mizerji gospodarczej, mimo gniojących trosk codziennego życia, ludzie od ust sobie odejmują przez cały rok, a nawet dłużej, aby raz bodaj na kilka lat pozwolić sobie na najwspanialszy odpoczynek, jaki daje wycieczka morską w tak dogodnych warunkach, jakie stwarza na naszych okrętach P. T. O.

Pierwsza tegoroczna wycieczka letnia urządzona do Fjordów Norweskich zgromadziła 531 uczestników, którzy przez 14 dni t. j. od 3 do 18 bm. wieść będą bez troski żywot i wzmacniać nerwy po całorocznej pracy.

Wśród wycieczkowiczów są reprezentowane prawie wszystkie zawody, od skromnej biuralistki i studenta aż do wysokich dygnitarzy i potentatów przemysłowych i handlowych. Nie brak też wolnych zawodów, lekarzy, adwokatów i artystów oraz duchowieństwa. Statek prowadzi wpróbowany wilk morski p. kpt. Stankiewicz. Statek ma też własną orkiestrę pod kierownictwem znanego muzyka Karbowiaka. Opiekę lekarską sprawuje znany lekarz gdyniński p. dr. Flisowski.

## KRONIKA POLICYJNA.

W dniu „Święta Morza“ zostały przytrzyma- ne Różańska Kazimiera ur. 1886 r., Grzelakówna Stefania, ur. 1877 r. i Człapska Zuzanna, ur. 1859 r. za puszczanie w obieg fałszywych monet 10-złotowych. U jednej z zatrzymanych znaleziono 47 fałszyfków. Wymienione po przeprowadzeniu dochodzeń przekazane zostały władzom sądowym, które osadziły ich w więzieniu.

Pozatem w dniu „Święta Morza“ zgłoszono szereg kradzieży kieszonek, w związku z czem zostało przytrzyma-nych 32 złodziei kieszonek, kilkakrotnie już karanych i przybyłych z innych terenów Polski.

W dniu 1 bm. podczas pracy w porcie przy przeladunku w firmie „Bergenske“ został uderzony ładunkiem skrzyń, które spadły z dźwigu, robotnik Jan Kwasniewski, zam. w Pogórze, który doznał ogólnych obrażeń cielesnych.

W dniu 2 bm. kierowca motocyklu Miłoch Leszek, zam. w Poznaniu, najechał na ulicy Śląskiej rowerzystę Grzyba Jana, który doznał lekkich obrażeń cielesnych.

W dniu 3 bm. na stacji osobowej Gdynia pociąg towarowy zjadający z Gdańska do Gdyni przejechał Błotkowskiego Narcyza, zam. w Gdyni-Grabówce, który doznał obciążenia lewej nogi powyżej kolana. Wymieniony odstawiony został natychmiast do szpitala SS. Miłosierdzia, gdzie nie odzyskawszy przytomności, zmarł. Śp. Błotkowski jechał tym pociągiem z Orłowa do Gdyni i w chwili wyskakowania dostał się pod koła pociągu.

## Regaty Gdynia—Bornholm.

W dniu wczorajszym powrócił do portu gdynińskiego ostatni yacht „Fladra“, który brał udział w pierwszych morskich regatach międzyklubowych na przestrzeni Gdynia—Bornholm. Przebieg regat był następujący: Start odbył się dnia 2 czerwca o godz. 11 z portu yachtowego w Gdyni przy dobrej pogodzie i lekkich wiatrach. Do zawodów stanęło 9 yachtów, które podzielone zostały na 2 klasy — dwumasztowe i jednomasztowe.

Do jednomasztowych należy: „Jurand“ pod dow. dr. Czarnowskiego — Y. K. P., „Mohort“ pod dow. km. dra ppor. mar. Szyszowskiego — Y. K. O. R. P., „Temida II“ pod dow. por. mar. Danyluka — Ośrod. mor. P. I. W. F.

Do dwumasztowych: „Witeź“ pod dow. p. Lauańskiego — Y. K. P., „Orion“ pod dow. kpt. Deyczakowskiego — Y. K. P., „Irka“ pod dow. por. mar. Konarskiego — Y. K. P., „Halina“ pod dow. por. mar. Szalewicz — Y. K. P., „Chochlik“ pod dow. por. mar. Lichodziejewskiego — Y. K. O. R. P., „Fladra“ pod dow.

## Co się stało z funduszami na „Odpowiedź Treviranusowi“?

Przed dwoma laty zbierano w całym kraju datki na fundusz mający służyć na zakup łodzi podwodnej, która miała nosić nazwę „Odpowiedź Treviranusowi“.

Pod pierwszym wrażeniem butnej prowokacji pruskiego junkra, która wobec prowokacji, na jakie pozwalają sobie obecnie oficjalni przedstawiciele rządu hitlerowskiego, uważa można tylko za niezręczne wykołajenie, pośpywały się dość hojne datki w całym kraju. Z czasem słomiany polski zapał wygasł, przestały też płynąć dalsze ofiary na ten cel i wreszcie o całej tej akcji zapomniano. Nikt też dotychczas się nie zapytał, ile z tych ofiar zebrano i co się z temi zebranymi funduszami stało. Ponieważ już raz zrobiliśmy bardzo przykre doświadczenie z fun-

duszami zebranymi przez osławiony Komitet Floty Narodowej, co do których społeczeństwo dotychczas nie otrzymało wyjaśnienia, co się stało z pozostałymi po likwidacji tego komitetu funduszami wynoszącymi podobno ok. 350.000 zł, przeto uważamy za obowiązek prasy, aby zawczasu upomniała się o sprawozdanie i wyjaśnienie od komitetów zbiórki na „Odpowiedź Treviranusowi“, ile na ten fundusz wpłynęło i co się z tym groszem publicznym stało.

O ile nie chcemy podkopać na zawsze zaufania do tego rodzaju akcji społecznych, o ile nie chcemy zabić w społeczeństwie wszelki impuls do tego rodzaju imprez patriotycznych, w takim razie należy jak najrychlej sprawę tej zbiórki wyświecić i zdać rachunek z użycia zebranych funduszy.

Z takim samym żądaniem wystąpić musimy także pod adresem Ligi Morskiej i Kolonjalnej, zwłaszcza z ostatnimi imprezami Święta Morza, które dały powód do licznych zażaleń i rekrminacji pod adresem Ligi Morskiej i Kolonjalnej.

Społeczeństwo, od którego żąda się ofiar na cele patriotyczne, musi też dowiedzieć się, ile z tych ofiar na te cele wpłynęło i jak one zostały zużyte, gdyż zbyt wiele ciemnych elementów żeruje na tej ofiarności, podszywając się pod rozmaite na sentyment aktualny obliczone hasła.

Od kilku dni po ulicach Gdyni uganiania liczni sprzedawcy małowartościowych widokówek, wpychając je natrętnie każdemu przechodniowi z sakramentalnym wezwaniem „na obronę morza“.

Kto tych sprzedawców wysłał, jakie mają do tej sprzedaży legitymacje i kto „robi“ tę „obronę morza“, o to zazwyczaj z fałszywego wstydu nikt nie pyta, ale też i rzadko kto kupuje z braku zaufania.

O ile to zaufanie społeczeństwa do rozmaitych zbiórek i sprzedaży ulicznych ma być utrzymane, musi być to społeczeństwo także poinformowane, kto i na co zbiera oraz na jaki cel zbiórki te są użyte.

Pierwsza Gdynińska Pralnia Parowa  
**SYRENA**  
Gdynia, ul. Śląska (dawo Sz. Gdańska)  
Teron L. Pozańskiego. Telefon 1052.

Przyjmuje do prania i prasowania  
bieliznę wszelkiego rodzaju po cenach bezwzględnie konkurencyjnych. Dla W. P. P. gospodyń pranie i prasowanie bielizny domowej parowym ma- glem na wagę po cenie 90 gr. za 1 kg. Płynie zamówienia wykonujemy w czasie 6—12 godz. Odbiór i dostawa bezpłatna. P. T. Szan. Klientelę zapraszamy do zwiedzenia naszego zakładu.

## Strzelcy wywołali w kościele gorszące widowisko.

Warszawa, 6. 7. (Tel. wł.) Z Wilna donoszą o ubolewaniu godnym zajściu w kościele, jakie miało miejsce w parafii Jaszun. Z okazji Święta Morza miało się odbyć uroczyste nabożeństwo, na które przybyli ze sztandarem m. in. i Strzelcy.

Gdy proboszcz parafii zauważył, że poczet sztandarowy stoi przed ołtarzem w czapkach kilkakrotnie wezwał ich, aby odślonili głowy w kościele, powołując się na rozporządzenie ks. metropolity Jałbrzykowskiego. Strzelcy kilkakrotnie odmówili, a ich przewodniczący zwrócił się w głośnych słowach z

apelem do wiernych, krytykując rzekomo niesłuszne zarządzenie proboszcza.

W odpowiedzi na to prowokacyjne zachowanie się Strzelców ksiądz oświadczył od ołtarza, że na znak protestu nabożeństwo odprawione zostanie o pół godziny później. Po nabożeństwie, gdy ksiądz w czasie kazania wyraził słowa ubolewania z powodu zajścia, kierownik Strzelca zaczął głośno nawoływać do opuszczenia na znak protestu kościoła, przyczem padły pod adresem proboszcza wrogie okrzyki.

Zajście powyższe wywołało oburzenie wśród wiernych parafii.

# Z Wielkopolski i Pomorza

## Z Kujaw Zachodnich.

### Inowrocław.

Nocny dyżur lekarski pełni z dnia 6 na 7 bm. p. dr. Simon, Aleje Sienkiewicza 6.

Nocny dyżur w bieżącym tygodniu pełni Apteka Zdrojowa przy ul. Solankowej.

Pogotowie ratunkowe (dnem) tel. 417, (nocą) tel. 276.

Pogotowie pożarnicze tel. 618.  
Biblioteka Mfejska czynna w dni powszednie w godz. od 17 do 18, a w soboty od 17 do 19.

#### REPERTUAR KIN:

Pajac: „Zemsta i miłość dońskiego Kozaka”.  
Żołnierskie: „Jeździec bez głowy”.

Z Teatru Zdrojowego. W czwartek 6 b. m. Teatr Miejski z Bydgoszczy odegra znakomitą komedię Blizińskiego „Pan Damazy”. Pozostałe bilety nabywać można w księgarni p. Knasta. Początek przedstawienia punktualnie o godzinie 20,30.

Zwiedzajcie wszyscy muzeum lotnicze przy ul. Piłsudskiego w pobliżu pomnika Kasprowicza! Kto popiera polskie lotnictwo, ten wypełnia obowiązek obywatelski wobec ojczyzny!

### Gniezno.

Zatwierdzenie budżetu na rok 1933-34. Rada miejska na swem ostatnim posiedzeniu zatwierdziła budżet administracyjny na rok 1933-34 w kwocie 98.345 zł i nadzwyczajny w sumie 15.000 złotych.

Nowy król kurkowy. W tych dniach Strzeleckie Bractwo Kurkowe urządziło strzelanie o godność króla i rycerzy. Królem został p. Ronowicz, I rycerzem p. Grzeszkowiak, II rycerzem p. P. Przybylski.

### Nakło.

Brak ławek w parku Jana Kazimierza (Strzelnica) daje się dotkliwie odczuwać ludności, która chętnie po całodziennym dniu pracy szuka odpoczynku w parku i byłoby wskazane, żeby magistrat tak jak w latach ubiegłych i w tym roku kazał ławki poustawiać.

Kradzież gotówki. Pp. Krakowskiej i Brzostowskiej skradziono na korcie tenisowym z płaszczy wiszących na płocie większą ilość gotówki. Sprawców dotąd nie przychwycono.

### Margonin.

Przyjęcie proboszcza. Tut. probostwo powierzone zostało po zgonie sp. ks. Napiątka ks. Teofilowi Kaczmarskiemu z Wieszczycyna, pow. Śrem. W ub. sobotę nowy proboszcz przybył do naszej parafii, owacyjnie witany na rynku przez przedstawiciela dozoru kościelnego p. St. Binaszewicza, burmistrza miasta p. Rzeźnika w imieniu obywatelstwa i licznie zebranych parafian. Okolicznościowe wierszki powitalne wygłosiły dziewczynki Zofia Maczyńska i Bronisława Bakówna, wręczając gospodarzowi parafii bukiet kwiatów. Następnie udano się w procesję do kościoła, gdzie do swych parafian przemówił nowy duszpasterz, poczem odbyło się krótkie nabożeństwo.

Z Kółka Rolniczego Margonin-wieś. W niedzielę urządziło kółko wycieczkę autobusem do Jelonek pod Poznaniem celem zwiedzenia szkółki drzew owocowych pp. A. i J. Jeskich. Gości przywitał p. A. Jeske, poczem dyr. szkółki p. Katalasz objaśnił zebranym różne odmiany drzewek oraz udzielał praktyczne wskazówki przy sadzeniu drzewek. Po wspólnym obiedzie wyruszyła wycieczka do Poznania.

Z rady miejskiej. Posiedzenie rady miejskiej zagał burmistrz Rzeźnik. Zmiany budżetu na rok 1933-34 uchwalono w myśl zarządzenia urzędu wojewódzkiego. Protokoły z rewizji kasy miejskiej i gazowni za styczeń, kwiecień i maj przyjęto do wiadomości. Na członka miejskiej komisji rewizyjnej wybrano p. Józefa Kamieńskiego. Przyjęto do wiadomości sprawozdanie rachunkowe z wykonania budżetu miejskiego i gazowni miejskiej za rok 1932-33 i udzielono rachmistrzowi pokwitowania. Wniosek pp. apt. Ilnickiego i kupca A. Rohdego o zamknięcie dla ruchu kołowego uliczki położonej pomiędzy ich nieruchomościami nie uchwalono.

### Strzelno.

Liga Morska. Na zakończenie uroczystości Święta Morza odbył się w niedzielę na rynku wielki wiec, manifestacyjny. Mecenas Dzik przemówił w treściwych słowach do zebranego ludu o koniecznej potrzebie posiadania własnego morza.

Czerwony kur. Już w pierwszych dniach lipca mamy do zanotowania kilka pożarów. I tak w Bronisławie dnia 1 bm. padł pastwą płomieni w zagrodzie Kluczewskiego dom mieszkalny wraz z całym urządzeniem. Pożar powstał od iskier z komina. Następnego dnia w Wronowach powstał pożar u rolnika Laseckiego, który pochłonął oborę, chlew i stajnię. W dniu wczorajszym o godz. 11 przed poł. wybuchł po-

żar u gospodarza Zwierzykowskiemu w Nowej Wsi i strawił stodołę, chlew, martwy i żywy inwentarz. Szkody pokrywa w całości Ubezpieczenie Krajowe.

Pielgrzymka. W dniu 2 lipca (Nawiedzenie N. M. P.) wyruszyła pierwsza pielgrzymka (ok. 200 osób) pod przewodnictwem ks. Niziołkiewicza na odpust do cudownego obrazu Matki Bożej w klasztorze OO. Oblatów w Markowicach.



KOŚCIÓŁ GARNIZONOWY W INOWROCŁAWIU, KTÓRY ZOSTAŁ KONSEKROWANY PRZEZ J. E. BISKUPA POŁOWEGO KS. GAWLINE.

## Nierozsądny zakład pozbawił życia lekkomyślnego człowieka

Nakło. Poziom umysłowy niektórych ludzi jest jednak jeszcze zadziwiająco niski. Poprostu wierzyć się nie chce, że w XX. wieku, po tylu doświadczeniach, znaleźć się mogą ludzie, którzy nie znają zgubnych skutków alkoholu. Rozumieć jeszcze można zawodowego pijaka, który miota się w pętach swojego zgubnego nałogu, jednakże całkiem wymyka się z pod naszego zrozumienia człowiek, który dla zakładu, dla bawienia innych jednym haufem wypija całą butelkę wódki naraz...

Taki nierozsądny zakład zawarł z pewnym mieszkańcem miejscowości Łódzia 26-letni Pilarczyk z Anielin. Rozochocemu swobodnym na-

strojem, jaki zapanował podczas libacji w jednej z restauracji naklejskich, założył się z towarzyszem pijatyki, że wypije bez wstępu cały litr czystej. Istotnie dokonał tego wysoce niemądrego czynu, ale natychmiast padł nieprzytomny. Lekarz stwierdził oczywiście silne zatrucie alkoholem, wypompował żołądek, ale nic to nie pomogło. Zawieziono jeszcze Pilarczyka do szpitala wyrzyckiego, lecz i tu nie lekarze już nie poradzili. Ofiara własnej lekkomyślności zmarła nazajutrz.

Powyższy wypadek nie jest pierwszy w dziejach ludzkości, ale wątpić należy, czy Pilarczyk nie znajdzie następców...

## Grudziądz.

Apteki dyżurne: „Pod Orłem” ul. 3 Maja 37, tel. 360 i „Pod Grybem” ul. Lipowa 33, tel. 124.

#### REPERTUAR KIN:

Apollo: „Ścigana przez noc”.  
Gryl: „Złoty moloch”.  
Orzeł: „Nenita kwiat Hawanny” i „Parada miłości”.

Zjazd leśników prywatnych Pomorza łącznie z walnym zgromadzeniem członków grudziądzkiej sekcji leśników prywatnych Z. Z. L. odbędzie się w Grudziądzu w niedzielę 9 bm. o godzinie 10 w wielkiej sali restauracji „Leśnicówka” w parku miejskim.

Próba o P. O. S. odbywać się będzie od poniedziałku 10 bm. do soboty 15 bm. od godz. 17 do 19 na boisku miejskim. Zgłoszenia przyjmuje Komitet W. F. i P. W. od godz. 11 do 13 oraz sekretarz próby podchorąży Poteracki na boisku.

Lustracja Sokola żeńskiego. Prezes okręgu Sokola dokonał lustracji gniazda żeńskiego. Ćwiczące drużyny mają bezpłatny przejazd do Chelmna, kwatery i wyżywienie. Odjazd w sobotę 8 bm. o godz. 18,30 punktualnie z przystanku „Vistuli”.

Pożar. W nocy powstał pożar w mieszkaniu

em, majora Gąsiorowskiego przy ul. Sienkiewicza 39 na skutek przeprowadzenia dezynfekcji. Straty wynoszą około tysiąca zł. Początkowo lokatorzy przypuszczali, że wydobywający się dym pochodzi z dezynfekcji przeprowadzonej w mieszkaniu majora, to też straż wezwano za późno. Mimo przepisowego urządzenia dezynfekcji istnieje więc możliwość pożaru. Wobec tego zaleca się w każdym wypadku przeprowadzania dezynfekcji zwrócić się o fachową poradę do inspektora pożarnictwa Kaszewskiego, który wszelkich wskazówek udziela bezpłatnie.

Kradzież. Do mieszkania dozorca cmentarza katolickiego p. Smukały włamali się złodzieje i skradli z kuchni wszelkie sprzęty kuchenne, naczynia i stolowiznę, pozostawiając na miejscu tylko meble. Też sztuczki czarodziejskiej dekalali nie po raz pierwszy, mimo że dom strzeżony jest przez ostre psy. Biedna gospodyni, chcąc rano ugotować kawy, musiała się wpięć wybrać do miasta po zakup garnków.

Nieudała wyprawa złodziejska. Patrolujący na ulicy Narutowicza posterunkowy usłyszał przez otwartą bramę domu nr. 25 podejrzane szmery. Przy dalszej obserwacji zauważył 2 osobników, którzy na widok policjanta zbiegli przez parkan, porzucając łup na miejscu. Okazało się, że zło-

### Żnin.

Maturę w tut. gimnazjum zdali pp.: Gawęda Marjan z Obielewa, Jakubiak Czesław z Balcze- wa, Porankiewicz Henryk z Sarbinowa II, Sporny Edward ze Żnina, Świtalski Jan z Kalisk i Wachowiak Tadeusz ze Żnina. Przewodniczącym państw. komisji egzaminacyjnej był wizytator z Okręgu Szkołnego Poznańskiego p. Aleks. Tarnowski z Poznania. Winszujemy!

Walne zebranie Banku Kredytowego zagał wiceprezes Joachimowski. Sprawozdanie z czynności zarządu złożył dyr. Nowak. W uzupełniających wyborach członków do rady nadzorczej weszli do tejże pp. Fr. Kopeczyński, Goca z Sarbinowa I oraz pozostali pp. T. Joachimowski, Fr. Kruska, A. Michalski, Piotr Głuszak, Michał Średnicki, Fr. Jarmuz i F. Nowak.

Cech kowalski obchodzić będzie w niedzielę 9 bm. uroczystość poświęcenia sztandaru.

### Ze złotu okręgu pałuckiego S. M. P. w Żniniu.

Uroczystości złotowe rozpoczęły się w sobotę wieczorem capstrzykiem. Nazajutrz przy raporcie zanotowano 521 obecnych, a przed ołtarzem w kościele ustawiło się 11 pocztów sztandarowych. Kazanie wygłosił ks. wik. Spychalski, mszę św. odprawił ks. prob. Kinastowski. Po nabożeństwie odbyła się na rynku defilada, a następnie zebranie w Domu Polskim. Zagał je ks. prob. Kiniatowski jako patron okręgowy, poczem koło seniorów przy S. M. P. Żnin odśpiewało „Gaude Mater”, a p. Lewandowski wygłosił okolicznościową deklamację. Przemawiali nauczyciel Walenty Kasprzyk ze Srebrnejgóry i delegat związkowy z Poznania Gruszczyński.

Po przerwie udano się w pochodzie do ogrodu Bractwa Kurkowego na zawody. Ogłoszenie wyników nastąpiło wieczorem. Dwie orkiestry S. M. P. koncertowały aż do zmroku.

### Chelmska.

Oszczędności kosztem robotników miejskich. Jak wiadomo, rada miejska wybrała komisję w osobach pp. Nehringa, Krygera i Brzuszkiewicza, która ma zbadać przyczyny zwolnienia z gazowni miejskiej trzech robotników. Robotnicy ci przez 28, 27 i 11 lat oddawali pracę swą w gazowni, pracowali, jak rada stwierdziła, nie-nagannie, wobec czego i miastu przysługę wyświadczili, bo nie potrzeba było coraz to nowych sił angażować. Wzorem ubiegłych lat otrzymali ci robotnicy w tym roku urlop, a po jego ukończeniu... zwolnienie. Pomijamy już to, że zwolnieni zostali bezprawnie, bo w czasie urlopu wypowiadać nie wolno, pomijamy i to, że należałoby się tym robotnikom odprawa w wysokości okresu wypowiedzenia. Na jedno tylko pragniemy zwrócić uwagę komisji, by położyła nacisk na to, że zwolnieni obecnie robotnicy pozbawieni są zdrowia. Wszak 28-letnie ślęczenie w gazowni wśród wycieków gazu i innych produktów złożyło ujemne swe piętno na normalnym funkcjonowaniu ich organizmu. Jeżeli już konieczność uważać się będzie tych robotników z powodu ich wieku za nieproduktownych, powinno miasto dać im emeryturę dożyciową. Za tyloletnią rzetelną i sumienną pracę w zupełności sobie na nią zasłużyli.

dzieje włamali się do piwnicy st. sierżanta Wiśniewskiego i skradli 50 kg. ziemniaków, 2 kg. masła i 1½ kg. mięsa, dalej 1 ubranie drelichowe, butelkę wina i 5-litrowe naczynie z mięsem.

### Śmierć staruszki w nurtach rzeki.

Grudziądz. Coraz częściej notujemy wypadki śmierci samobójczej z powodu ciężkich warunków materialnych. I oto znowu: pozbawiona środków do życia 74-letnia staruszka Maria L., zamieszkała przy ul. Fortecznej 28, postanowiła odebrać sobie życie. Utrzymywała się z udzielania lekcji języka francuskiego, jednak od dłuższego już czasu nie miała żadnych środków pieniężnych... Nieszczęśliwa kobieta udała się nad brzeg Wisły i po krótkim wahanu wskoczyła do wody. Przechodnie zauważyli tonącą kobietę i wezwali policję. Wyciągnięto niestety już tylko zwłoki.

### Skoki.

Srebrne gody małżeńskie obchodzili w tych dniach państwo Godzichowie. Ks. prob. Staniszewski odprawił na intencję Jubilatów mszę św. Ad multos annos!

Poświęcenie sztandaru S. M. P. Przy licz-nym udziale różnych organizacji dokonał ks. prob. Staniszewski poświęcenia sztandaru Stow. Młodych Polek z Roszkowa. Następnie odbyła się akademja w sali p. Pilaczyńskiego.

**Egzekutor w firmie „Goplana”.**

Poznań, 6. 7. (Tel. wł.) Na nieruchomości znanej wytwórni czekolady „Goplana” należony został areszt dla zabezpieczenia należności, jakie ma skarb państwa od duńskiej firmy „Vgn Lemhold”. Firma ta prowadziła w swoim przedsiębiorstwie warszawskim podwójną buchalterję i naraziła władze skarbowe na straty, sięgające zawrotnej sumy 700.000 zł. Ponieważ egzekutor w firmie duńskiej nic nie znalazł a firma „Goplana” winna była Duńczykom większe sumy, wobec tego skarb państwa zabezpieczył tutaj swoje pretenzje.

**Samobójstwo gimnazjasty w Poznaniu.**

Poznań, 5. 7. (Tel. wł.) We wczorajszy wtorek między godziną 5 a 6 rano, przywołane zostało pogotowie do mieszkania znanego przemysłowca i właściciela kamienic, p. Kazimierza Logi.

Oczom lekarza przedstawił się widok straszny. W kałuży krwi pławił się 20-letni desperat, który celnym wystrzałem rewolwerowym, skierowanym w serce, przeciął nić swego młodego życia. Mimo natychmiastowej pomocy lekarskiej, samobójca wyzionął ducha, zanim zdążył go przewieźć do szpitala.

Olgiard pozostawił list, adresowany do ojca, w którym przedstawia motywy swego rozpaczliwego kroku.

Krytyczną noc spędził samobójca w kabarecie poznańskich artystów teatralnych „Adria”, przy pl. Wolności.

W lokalu, w towarzystwie kilku studentów, siedział również ojciec Olgiarda.

Mimo, że Olgiard przyszedł do „Adrii” w towarzystwie „narzeczonej”, ojciec obecność syna zignorował.

Być może, że rozgoryczony niezdanem egzaminu maturalnego młody Loga poczuł się dotknięty obojętnością ojca, doznanej w obecności wybranki swojego serca.

Faktem jest, że pożegnał rychło „narzeczoną” i po powrocie do domu dokonał zamachu samobójczego.

**Chojnice.**

Uroczystość Klubu Szoferów. W ub. niedzielę poświęcono sztandar miejscowego Klubu Szoferów, dobrze rozwijającego się od szeregu lat. Uroczystość rozpoczęła się nabożeństwem, odprawionem przez ks. kanonika Makowskiego. Rodzicami chrzestnymi sztandaru byli pp. mec. Kopicki z małżonką i radca Kaźmiński z małżonką. W pochodzie zauważyliśmy delegację szoferów z Torunia, Starogardu, Grudziądza i Sępólna oraz wiele miejscowych organizacji. W sali hotelu Centralnego odbyła się akademja, którą zagał prezes Mykowski, a dłuższe przemówienie wygłosił prezes zarządu głównego Oliwkowski z Torunia. Imieniem duchowieństwa przemawiał ks. Borzyszkowski, imieniem magistratu radca Kaźmiński. Członkami honorowymi mianowani zostali mecenas Kopicki i radca Kaźmiński. Z kolei nastąpiło składanie gwóźdźki pamiątkowych.

**Starogard.**

Starogard otrzyma drugi park. Magistrat przystąpił do zakładania nad rzeką Wierzycą drugiego parku, który będzie dalszym ciągiem parku obecnego. Cały park miejski ciągnąć się będzie wzdłuż brzegów rzeki Wierzycy. Obecnie bezrobotni zatrudnieni przy pracach w parku, kładą wzdłuż Wierzycy wielki nasyp, który będzie stanowił główną aleję spacerową.

Wierzyca płacząca przy służbie kanałowej zostały usunięte, gdyż podczas każdej większej burzy stare te drzewa łamane uderzeniami piorunów lub silnym wiatrem, padały na chodnik przy ul. Hallera, tamując ruch i zagrażając bezpieczeństwu publicznemu.

Zbieranie jagód przez bezrobotnych jest w okresie letnim jedynym poważniejszym źródłem dochodu biednych. To też obecnie, gdy już jagody zaczęły dojrzewać, większa część bezrobotnych miasta udaje się wczesnym rankiem do lasu, powracając dopiero późnym wieczorem. Jagody sprzedają następnie częściowo na targu, częściowo zaś po domach i w miejscowych fabrykach likierów i cukierków.

**Świecie.**

Rzadki jubileusz. Istniejące przy tut. parafii Bractwo Trójcy Świętej obchodzi w tym roku rzadki jubileusz, który też nie będzie bez znaczenia dla całej parafii świeckiej. Otóż upływa 150 lat od chwili, kiedy bractwo to w Świeciu zostało założone. Działo się to jeszcze za panowania królów polskich, to też historia bractwa w ciągu swej półwiekowej egzystencji zawiera szereg ciekawych szczegółów. Podczas ostatniego posiedzenia bractwa, którego prezesem jest p. Mączkowski Jan senj., ustalono termin obchodu rocznicy na 6 sierpnia.

**Kronika**

Bydgoszcz, dnia 6 lipca 1933 roku.

**KALENDARZYK.**

Dziś: Łucji m.  
Jutro: Cyryla i Metodego bb.  
Wschód słońca: godz. 3.42.  
Zachód słońca: godz. 20.26.

**Stan pogody**

Jest nieco cieplej, niż ostatnimi dniami. P. I. M. zapowiada na dzień dzisiejszy zachmurzenie zmienne z większymi rozpozodzeniami w ciągu dnia. Wiatr ma słabe wiatry północno-zachodnie.

**DYŻURY NOCNE APTEK:**

od 3. VII. do 9. VII.:

- 1) Apteka pod Aniołem.
- 2) Apteka przy placu Teatralnym.
- 3) Apteka p. Tarasiewiczza.

**MUZEUW MIEJSKIE** otwarte codziennie od 9—16, w niedziele i święta od 11—14.

**Z TEATRU MIEJSKIEGO.**

Dziś czar melodji niosąca „Peppina” o treści niefrasobliwej, lekkiej i wesołej. Artyści tworzą idealną całość. W piątek arcyradosne, czasem wzruszające do łez przygody „Kapitana z Köpenik”, odtworzo-

**Toruń.**

Nocny dyżur apteczny pełni od czwartku do soboty włącznle apteka Radziecka.

Biblioteka T. C. L. (ul. Wysoka 16) otwarta codziennie za wyjątkiem niedziel i świąt od godziny 11—11.30 i od 16—19.

**REPERTUAR KIN:**

Mars: „Gdy kończy się miłość”.  
Światowid: „Syn Indyj”.  
Palace: „Boska kobieta”.  
Corso: „Chłopiec z Flandrii i Meksykanka”.

**TEATR POLSKI.**

W czwartek o godz. 20 występ zespołu Teatru Wielkiego w Poznaniu z udziałem Heleny Makowskiej „Kobieta, która wie czego chce”. Rewelacyjna operetka O. Straussa.

W piątek o godz. 20 przedstawienie dla wojska „Pani Prezesowa”. Farsa w 3 aktach Maurycego Hennequina i Vebera.

W sobotę, o godz. 20 tania sobota „Fräulein Doktor”. Faktomontaż w 6 obrazach z epilogiem Jerzy Tępa.

**Wynik popisów strzeleckich Bractwa Kurkowego.**

St. cechu Fr. Lewiński królem. — Dyplom honorowy 700-lecia Torunia zdobył p. Andrzej Gośliński.



Król kurkowy Fr. Lewiński.

Bogate w tradycje i najstarsze bodaj bractwo kurkowe doczekało się szczęśliwie dorocznego

ne genialnym talentem niezrównanego Justiana jako szewca Voigta. Oczekiwana z niecierpliwością i żywym zainteresowaniem pra-premiera węgierskiej operetki J. Kola „Niebieski Motyl” ukaże się w nadchodzącą sobotę, dnia 8 bm. w nowej oprawie dekoracyjnej pendzla F. Krassowskiego. Rolę tytułową, dająca szerokie pole do popisu aktorskiego, odtworzy p. Korabianka, na czele świetnego zespołu pod reżyserją dyr. Stomy. Liczny udział baletu z primabaleriną Martówną i baletmistrzem Ciesielskim w otoczeniu corps de balletu przyczyni się znacznie do zajmującej i barwnej całości. Przy pulpicie kapelmistrz Hładytowicz.

W niedzielę premjera farsy Hennequina „20 dni kozy”, w której kapitalnie zgrany zespół pod wodzą W. Bogusławskiego rozsiewa blaski szalonej wesołości i humoru. Na obie premjery, które obudziły żywe zainteresowanie kasa sprzedaje już bilety i to cenach znacznie niższych.

**Zniżki kolejowe na regaty w Bydgoszczy.**

Uczestnicy wielkich międzyklubowych i międzyszkolnych regat w Bydgoszczy w niedzielę dnia 9 lipca br. będą mogli korzystać w drodze powrotnej z Bydgoszczy z ulg przejazdowych kolejowych (50%). Przejazd pierwotny do Bydgoszczy odbędzie się za opłatą normalną, a przejazd powrotny z Bydgoszczy do stacji pierwotnego wyjazdu za opłatą połowy taryfy normalnej tej klasy i rodzaju pociągu, w którym odbywa się podróż.

Celem uzyskania ulgi przejazdowej wydawać będzie Bydgoski Komitet Towarzystw Wioślarskich na terenie regatowym w Brdyjuściu każdemu z uczestników zaświadczenie, które należy

**Ważne dla przedsiębiorstw i zakładów pracy.**

Zarząd Obwodowy Funduszu Bezrobocia w Bydgoszczy stwierdził w drodze przeprowadzonej kontroli szereg niewłaściwości, popełnianych przez zakłady pracy przy wystawianiu

**REGATY**

w Bydgoszczy

(Tor regatowy w Brdyjuściu)

**niedziela 9 lipca 20 biegów. Koncert - Kryte trybuny**

Ceny miejsc od 0,50 - 2 zł. Zniżki kolejowe. Początek o godz. 14-tej

przedłożyć przed wyjazdem w kasie biletowej w Bydgoszczy dla oznaczenia datownikiem i zanotowania wydanego biletu ulgowego. Zaświadczenie to służy podróżnemu podczas jazdy jako dowód otrzymanej zniżki. **Zaświadczenie ważne będzie od 9 do 13 lipca.** Niewątpliwie ulgi przejazdowe przyczynią się do tego, że na regaty bydgoskie zjadą się liczni zamiejscowi zwolennicy pięknego sportu wioślarskiego, temwięcej, że ulga kolejowa ważna będzie 5 dni.

zaświadczeń zwolnienia z pracy. Przedsiębiorstwa i zakłady pracy szczególnie popełniają błędy przy obliczaniu ilości dni podlegających zaliczeniu do zabezpieczenia danego robotnika i ustaleniu przeciętnego dziennego zarobku z ostatnich 78 dni podlegających zaliczeniu do zabezpieczenia.

Przepis art. 2 znowelizowanej Ustawy Zabezpieceniowej, przewiduje prawo do świadczeń dla tych bezrobotnych, którzy co najmniej przez 26 tyg. w ostatnich 12 miesiącach przed dniem zgłoszenia swego bezrobocia, podlegali ubezpieczeniu na wypadek bezrobocia. Z powyższego wynika, że czas przepracowany w przedsiębiorstwach niepodlegających Ustawie, nie może być brany pod uwagę przy obliczeniu powyższych 26 tyg. a więc i wykazywanie tego czasu pracy w zaświadczeniach zwolnienia z pracy jest niewłaściwe.

W myśl art. 11 przytoczonej ustawy, robotnik zabezpieczony na wypadek bezrobocia, otrzymuje zasiłek w stosunku procentowym do zarobku, stanowiącego podstawę do obliczenia wkładek. Dla otrzymania przeciętnego zarobku dziennego, stanowiącego podstawę do obliczenia zasiłku dla robotnika, dzieli się sumę zarobków, wypłaconych robotnikowi w ciągu ostatnich 13 tygodni, przepracowanych przed dniem zgłoszenia się o zasiłek, a podlegających zaliczeniu do zabezpieczenia bez jakichkolwiek potrąceń przez liczbę dni, za które zarobki te zostały wypłacone. O ile obliczony w ten sposób zarobek przeciętny wyniesie więcej niż 6 zł, wówczas zasiłek oblicza się od 6 złotych.

Celem ustalenia przeciętnego dziennego zarobku robotnika, płatnego miesięcznie, należy brać pod uwagę zarobek z ostatnich 3 miesięcy podlegających zaliczeniu do zabezpieczenia i podzielić przez 75 dni faktycznej pracy, a ilość dni podlegających do zabezpieczenia po 26 z każdego miesiąca.

Określenie zarobku w stosunku godzinowym, tygodniowym lub miesięcznym jest sprzeczne z przepisami Ustawy Zabezpieceniowej.

Zarobki pobierane przez robotnika podczas jego pracy w przedsiębiorstwie nieobjętym mocą Ustawy Zabezpieceniowej, nie mogą być brane pod uwagę do zaświadczeń zwolnienia z pracy.

W wypadku potwierdzenia przez zakłady pracy nieprawdziwych danych w zaświadczeniach zwolnienia z pracy robotników, Fundusz Bezrobocia poza dochodzeniem swych strat, kieruje sprawy na drogę sądową, celem pociągnięcia winnych do odpowiedzialności karnej.

Przewodniczący Z. O.

(-) Tyborski.

— **Kolo Rodzicielskie przy seminarjum naucz. żeńskim** w Bydgoszczy (ul. Zduny 1) zawiadamia rodziców uczennic, że wobec dokonanego z dniem 1 lipca zwinięcia seminarjum, wszystkie uczennice będą przydzielone przez Kuratorium do państwowych seminarjów żeńskich w Inowrocławiu, Toruniu lub Lesznie zależnie od życzeń rodziców, które należy zgłosić w dyrekcji dotychczasowej szkoły do dnia 10 lipca br. Tamże trzeba odebrać pozostałe świadectwa do dnia 15 lipca gdyż później kancelarja będzie nieczynna. W miejsce szkoły ćwiczeń powstaje w tymże lokalu zreorganizowana 6-klasowa szkoła powszechna pod nowym kierownictwem.

# W niedzielę, 9 lipca 1933 r. odbędzie się na Stadionie Miejskim

## Złot Sokolów

Popisy sokolic, sokolów i dziatwy. Żywe obrazy - Igrzyska sportowe - Koncert  
Wścigi konne - Raid samochodowy  
Wstępne 49 gr., trybuna 75 gr., łoża 99 gr., dla młodz. i szereg. 20 gr.  
Początek popisów o godzinie 16-tej.

— Statkiem do Warszawy. Polskie Tow. Krajoznawcze, oddział w Bydgoszczy urządza wycieczkę komfortowym statkiem „Herold” do Warszawy. Wycieczka ta zapowiada się niezwykle interesująco. Wyjazd z Bydgoszczy dnia 8 lipca o godz. 18, powrót dnia 12 lipca o godz. 7 rano. Podróż w jedną stronę 24 godzin. Pobyt w Warszawie dwa dni z zwiedzaniem zabytków. Na statku orkiestra — dancing-bridge. Bilety do nabycia w „Orbisie”.

— Wismukła linja i oryginalna indywidualna fryzura, uzupełniająca harmonijną całość — oto móda doby obecnej. Fryzura taka, dla wielu niedoścignione marzenie, daje się obecnie z łatwością osiągnąć przez systematyczne pielęgnowanie Pixavonem. Obfita pianą tego wspaniałego mydła do mycia głowy o bardzo przyjemnym zapachu nadaje włosom gętkość, dzięki której dają się dowolnie układać. Piękną falistość włosów i cudowny lśniący połysk zawdzięcza wytworna pani pielęgnowaniu Pixavonem. Pixavon przyczynia się w znacznej mierze do powodzenia, jakim cieszą się w eleganckim świecie wytworne panie.

— Akademia ku czci ś. p. inż. Ign. Boerner, ministra poczt i telegrafów. Staraniem pocztowego Komitetu uczczenia ś. p. inż. Ignacego Boerner, ministra poczt i telegrafów, odbędzie się dnia 7 lipca b. r. o godz. 19,30 żałobna akademja w auli gimnazjum im. Kopernika, ul. Kopernika 1, na której program złoży się: przemówienie prezesa dyrekcji poczt i telegrafów Władysława Siojewskiego, deklamacje artysty Teatru Miejskiego p. St. Skalskiego, pieśni w wykonaniu chóru męskiego „Halka” oraz utwory muzyczne w wykonaniu orkiestry pocztowej.

— Zwracamy uwagę na ogłoszenie firmy „Standard Nobel” w Polsce oddział Flit, której przedstawicielem jest firma „Hadroga” Sp. Akc. w Bydgoszczy, ul. Matejki 2. Powyższa Firma urządza w naszym mieście wspaniałe oryginalne wystawy na „Flit” w następujących drogerjach: „Drogerja Monopol” Bydgoszcz, ul. Dworcowa, „Drogerja pod Łabędziem”, Bydgoszcz, ul. Gdańska, „Drogerja Centralna”, Bydgoszcz, ul. Poznańska, „Drogerja Poznańska”, Bydgoszcz, plac Poznański, Drogerja na Okołu, właśc. p. Owczarzak, ul. Grunwaldzka, Drogerja przy Zbożowym Rynku, właśc. p. Górski, Drogerja pod Krzyżem, ul. Król. Jądwi.

### Nieszczęśliwy wypadek przy rąbaniu drzewa.

(ak) We wczorajszą środę w godzinach popołudniowych bezrobotny piekarz Leopold Rzewucki, liczący lat 45 i zamieszkały przy ul. Ugory 68, zajęty był rąbaniem drzewa na podwórzu. Nagle Rzewucki stracił równowagę i padł na pień tak nieszczęśliwie, iż potłukił się dotkliwie oraz odniósł głęboką ranę w lewej skronie. Zawezwane Pogotowie Ratunkowe odwiozło nieszczęśliwego w stanie bezprzytomnym do Lecznicy Miejskiej. Stan jego jednak nie jest groźny.

### Złot sokolstwa na stadionie miejskim.

Tegoroczny złot sokolów odbędzie się w najbliższą niedzielę na stadionie miejskim. Program przewiduje popisy sokolów, sokolic, jak i dziatwy. Poza tem pokazą sokolic ćwiczenia wachlarzami, młodzież natomiast przygotowała się do wścigów konnych, jak również do rajdu samochodowego. Odbędą się ładne piramidy na drabinkach, kolarze pokażą wspaniałe reje, a miłośnikom sportu piłkarskiego uprzyjemni się pobyt na stadionie sensacyjnym meczem sokolów z „Goplanją” z Inowrocławia o mistrzostwo Pomorza. Wstępne na stadion tylko 49 gr, dla młodzieży 20 gr.

Pamiętajcie zatem w niedzielę o zlocie sokolów!

## Włamanie do restauracji

(ak) Przed sądem grodzkim odpowiadali za kradzież z włamaniem kilkakrotnie już karani 28-letni piekarz Józef Kubiak i 27-letni robotnik Paweł Krauze, pochodzący z Bydgoszczy. Oskarżeni doprowadzeni zostali na salę rozpraw z aresztu śledczego. Akt oskarżenia zarzucał im dokonania włamania w nocy z 15 na 16 grudnia ub. r. do restauracji Jakubczaka przy ul. Jezuickiej. Wykradli oni kilkanaście butelek czystej i likieru oraz cygara i papierosy ogólnej wartości 600 złotych. Policji bydgoskiej udało się w krótkim czasie przychwycić złodziei.

Niezwykle interesujące było zachowanie się obu oskarżonych przed sądem. Kubiak stanowczo nie przyznał się do winy, natomiast drugi

## Do sokolstwa polskiego okręgu V-go.

Druhny i Druhowie!

W niedzielę, dnia 3 lipca odbędzie się doroczny złot sokolstwa okręgu V. Zaledwie parę dni dzieli nas od zlotu, którego opinja społeczeństwa naszego oczekuje z niecierpliwością i zaciękaniem...

Nikt z nas nie wątpi, że w poszczególnych gwiazdach wre praca i wykończane są szczególnie przygotowań do zlotu, który powinien stać się nie tylko wzorowem, radości pełnem świętem Sokolstwa bydgoskiego, ale chlubą społeczeństwa bydgoskiego.

Liczebny udział druchen i druhów w zlocie, oraz jakości jego pokazów stanowiąc będą o powodzeniu i upamiętnieniu naszego zlotu. To też po raz ostatni mamy sposobność przypomnieć Sokolstwu Okręgu V. datę zlotu i obowiązek dokładnego przygotowania się doń. Od sprawności przygotowań i propagandy zlotowej zależy w dużej mierze powodzenie tej wielkiej imprezy. Nie wątpimy, że, jak zawsze, tak

i teraz gniazda nasze zdadzą egzamin ze swej sprawności organizacyjnej.

Wolno nam zatem wołać do wszystkich gniazd, do wszystkich sokolic i sokolów: święto nasze, to Wasze święto, wszystkich druhów i druchen. Gdybyśmy takiej uroczystości nie zdołali należycie przeprowadzić, wszyscy na tem ucierpimy. Do należytego jednak wystąpienia siły jednego gniazda są za małe, ale całość może to zrobić.

Wzywamy Was! Przybywajcie Wy starsi druhowie, by chwilą uroczystego wzruszenia odmłodzić serca i pokrzepić wole. Wam, kochani druhowie, nie czas jeszcze na odpoczynek.

Przybywajcie Wy młodzi, którzy wstępując na drogę obowiązku.

Wzywamy Was wszystkich! Przybywajcie jak jeden mąż, by złożyć hołd przeszłości naszej chlubnej.

Czołem!

Prezes V. Okręgu: (—) Malczewski.

## Walki zapaśnicze w Resursie Kupieckiej

### Technika i temperament na ringu.

(ak) Z dnia na dzień wzrasta zainteresowanie międzynarodowym turniejem zapaśniczym w Resursie, gdyż w walkach tegorocznych dominują przedewszystkiem technika i temperament wysokiej klasy zapaśników, tak, że większość walk publiczności śledzi z zapartym oddechem. Pod tym względem turniej obecny daje dużo emocji. Z klasycznych przedstawicieli, łączących w sobie temperament i technikę wymienić należy w pierwszym rzędzie Polaków Sasorskiego i Badurskiego, Niemca Neumanna, Hiszpana Oliveirę i Włocha Equatore.

Wczoraj jako pierwsza para walczyli Torno — Tibermont. Belgijczyk walczył dość brutalnie, jednak Torno nie pozostał mu nic dłużnym i dał Tibermontowi porządna szkołę, tak, że potężny Belgijczyk niekiedy krzychał jak dziecko, klnąc przytem po francusku co się dało. Z niebezpiecznych chwytów ratował się Belgijczyk ucieczką do liny. Stracił oczywiście przez to sympatje publiczności, które były zupełnie po stronie Torno. Walka ta dająca pole do „popisu” wyjącej galerji nie została rozstrzygnięta.

Zadebiutował następnie piękny Hiszpan Oliveira, który już w 4 minucie położył na łopatkach Borowlaka.

Doskonałą walkę pokazali Włoch Nino Equatore — Badurski. Obaj zapaśnicy wykazali swą wysoką klasę, walcząc w stylu klasycznym. I tutaj zjednoczyły się świat na techniką z temperamentem, tak u Wielkopolanina jak i Włocha. Doskonale warunki fizyczne (długie ręce) pozwoliły Włochowi zastosować morderczy nelson przez sześć minut, z którego daremnie starał się wyrwać Badurski. W końcu jednak wytrwałemu Badurskiemu udało się wyrwać z kleszczy. Walka ta gorąco była oklaskiwana.

Ostatnie decydujące spotkanie Neumann — Mottl chwilami przez prowokację „wielkiego Dollfussa” przybrało charakter bójkowy. Mottl kilkakrotnie uderzył przeciwnika pięścią w żołądek. Rewanż Berlijczyka jednak nie był „słodki” i dzięki dobrej orientacji, technice i ambicji sportowej udało mu się w 31 minucie tylnym pasem pokonać Mottla. Mały Dawid pokonał wielkiego Goljata.

Dziś w czwartek walczy pięć par. Największe zainteresowanie budzi walka decydująca Sasorski — Neumann, dwóch fenomenalnych, najlepszych techników, poza tem Kornacki — Nagy (Węgry), Tibermont — Włócek, Badurski — Motyka i walka amerykańska Mottl — Torno.

## „Miły” siostrzeniec.

(ak) Brzydko odplacił się swej ciotce za dobre serce 19-letni Florjan Prusak z Bydgoszczy. Wyrostek ten wiedząc, że ciotka jego Malachowa posiada trochę gotówki w domu, zastanawiał się przez długi czas, jak wejść w posiadanie tych pieniędzy. Przepadkowo dostał się w zle towarzystwo. Zapoznał się bowiem z 23-letnim Piotrem Wronką, notorycznym złodziejem i znanym tytem z pod ciemnej gwiazdy, długoletnim lokatorem więzienia. Wronka był już piętnaście razy karany, mimo swego młodego wieku i — co najdziwniejsze — Wronka zapoznał się także już z Wronkami (ze znanem więzieniem karnem we Wronkach).

Powróćmy jednak do wspomnianego siostrzeńca, który namówił Wronkę do dokonania

włamania i zabrania pieniędzy ciotki. Dobrze obznajmiony ze zwyczajami swej ciotki, Prusak w czasie jej nieobecności wpuścił do mieszkania niebezpiecznego włamywacza, który rozbił szufladę w biurku. Rozczarowanie było jednak wielkie, gdy w szufladzie nie znaleźli pieniędzy, lecz tylko — złotą obrączkę. Oczywiście, że Wronka zabrał pierścionek jako „zapłatę” za „pracę”. Siostrzeniec natomiast żadnej nie miał korzyści. W krzyżowym ogniu pytań, stawianych przez policję, siostrzeniec zznał całą prawdę.

Za nakłonieniem do kradzieży siostrzeniec zasiadł onegdaj na ławie oskarżonych sądu grodzkiego w Bydgoszczy, za kradzież i włamanie natomiast odpowiadał niepoprawny Wronka. Obaj przyznali się przed sądem do winy. Sąd skazał Wronkę na jeden rok więzienia, „miły” siostrzeniec natomiast otrzymał pół roku więzienia.

### Grudziądz startuje również w regatach bydgoskich.

Do regat międzyklubowych w Bydgoszczy w niedzielę 9 lipca br. zgłosiło dodatkowo swój udział Grudziądzkie Tow. Wioślarskie, tak, że razem startować będzie 14 klubów.

Stan wody na Wiśle w dniu 6 lipca: Zawichost 1,30, Warszawa 1,22, Płock 69, Toruń 74, Fordon 77, Chelmno 73, Grudziądz 93, Korzeniewo 1,05; Piekło 29, Tczew 12, Einlage 2,34, Schievenhorst 2,54.

### KUPON ULGOWY

Dziennika Bydgoskiego

do Kina

„SŁOŃCE”  
ulica Sw. Trójcy nr. 22/23 (Sala Patzera)

Upoważnia przy kupnie jednego biletu do bezpłatnego nabycia drugiego biletu.

Ważny 10 dni.

Wyciąć i oddać przy kasie.

### Do wszystkich Sokolic Okręgu V.

Z okazji dorocznego zlotu okręgowego, który odbędzie się w niedzielę 9. bm. odbędzie się lustracja wszystkich sokolic okręgu V w czwartek, dnia 6. bm. o godz. 7 punktualnie w sali szkoły św. Trójcy przy ul. Kordeckiego. Uprasza się o liczne i punktualne przybycie.

Czołem!

Okręgowy Wydział Sokolic.

### Wycieczkę do Torunia

organizuje Stowarzyszenie Urzędników Skarbowych Rz. Polskiej Koło w Bydgoszczy

w dniu 9 lipca br. w niedzielę o godz. 6,45 parostatkiem Chopin. Odjazd z przystani „Vistula”. Koszta przejazdu w obydwie strony dla członków i ich rodzin 1,50 zł od osoby, dla gości 2,50 zł od osoby.

Na statku liczne uroczalności. O jak najliczniejszy udział uprasza Zarząd.

Bilety do nabycia u skarbnika Kasy Skarbowej p. Boreckiego.

### Zazdrość.

W duszy człowieka jest barw nieskończoność. Gdy się uczucie zrodzi w głębi łona, Lecz zazdrość zawsze jest tylko zielona — Jest to grinszanu zjadliwa zieloność.

I gdyby gram jej tylko zażył człowiek, Przeciw któremu rośnie to uczucie, Zmarły napewno po krótkiej minucie I nie otworzył nigdy zimnych powiek.

Mnie ta trucizna nigdy nie uśmierca I nie odbiera mi do pracy siły, Bo jakieś dobre wróżki roztoczyły Ochronny pancerz wokół mego serca.

Więc, gdy popatrzę się na moje życie, Widzę, że dobroć jest moją osłoną I że trucizną dla mnie przeznaczoną Zawsze zatrąwa się sam pan truciciel.

Henryk Zbierzchowski.

### Hilda Holowsky.



Prasa przyniosła wiadomość o śmierci H. Holowsky, która mimo swych 17 lat należała do najlepszych lyżwiarek na świecie.

KINO  
REWJA

Dziś premiera pięknego arcydzieła programu po raz pierwszy w Bydgoszczy wyświetlanego pod tytułem

Grzech Moniki

w rolach głównych  
Rudolf Klejn Rogge  
i Milwanoff.

Na scenie nowa arcydzieła rewa pod kierownictwem Bolesława Kamińskiego pod tytuł

Kompania murowana

Udział bierze cały zespół artystów rewiowych, p. Lu Wilczyński, Janina Wojska, Eugeniusz Rawski, Janusz Wołjan, Bolesław Kamiński, Oles Oleślawski. W programie humor, śmiech. Początek i seansu o godz. 6.45, ost. 9.10. (12346)

**Kino Słońce**  
ul. Św. Trójcy 32-33  
w sali Patzera

**Dzisiaj premiera Czarująca kobieta**  
pięknego podwójnego programu. I. pod tyt. czyli „Ubóstwana”

W roli głównej  
**Lili Damita**  
W ramach reżyserji  
Dr. ROBERT WIENE.

II. program pod tytułem  
**HELOFERNESS**

arcywes. komedia i Tygodnik  
Początek o godzinie 7 i 9-tej  
w niedzielę o g. 3, 5, 7 i 9-tej.

## Dwanaście osób zachorowało po spożyciu poziomek.

**Nie zbierajcie poziomek w lasach należących do nadleśnictwa Bartodziej**

(ak) Jak się dowiadujemy, zachorowało przed kilku dniami w Bydgoszczy dwanaście osób po spożyciu poziomek z lasów bydgoskich, opylanych płynem przeciwko grasującej w lasach sówce-chojnowce, czyniącej wielkie spustoszenie w drzewostanie. Akcja opylania lasów prowadzona jest obecnie w lasach, przynależących do nadleśnictwa Bartodziej — Bydgoszcz i w tych lasach istnieje wyraźny zakaz zbierania poziomek. Są to lasy położone w części południowo-zachodniej Bydgoszczy. Jedynie w lasach przynależących do nadleśnictwa Jachcice a więc w lesie rynkowskim, oplawskim i w Smukale aż pod Tryszczyn wolno zbierać poziomki za osobnym zezwoleniem u leśniczego wzgl. w nadleśnictwie. Bezrobotni opłacają przytem jeden złoty, osoby postronne cztery złote na rok.

Płyn jakim posługują się przy akcji tepienia sówki-chojnowki zawiera składniki trujące a mianowicie arsen w połączeniu z wapniem.

Dlatego ostrzegamy wszystkich przed zbiera-

niem poziomek i grzybów w lasach opylanych tym trującym płynem, gdyż można narazić życie ludzkie na poważne niebezpieczeństwo, jak wykazuje powyżej przytoczony wypadek zachorowania 12 osób. Jeszcze raz zwracamy uwagę iż tylko w lasach od szosy fordońskiej po przez góry myśliwieckie, lasy rynkowskie i smukalskie dozwolone jest zbieranie poziomek.

## DZIAŁ SPORTOWY

**FINALIŚCI PUHARU SR.-EUROPEJSKIEGO.**

Tegoroczne rozgrywki piłkarskie o puchar Środkowo-Europejski przyniosły wielką niespodziankę w formie wyeliminowania w grach wstępnych obu startujących zespołów węgierskich, a mianowicie — Hungarii i Ujpestu. Prawo wejścia do finału straciła również jedna z drużyn austriackich, Vienna i jedna drużyna czeska — Slavia. W finale walczyć będą o puchar cztery zespoły, w tem — dwa włoskie: Juventus i Ambrosiana, czeska Sparta i wiedeńska Austria.

**POLAK ZDOBYWCA „GRAND PRIX” WE FRANCJI.**

Grand Prix w Lillers zostało zdobyte przez Polaka Urbaniaka. W drugiej kategorii tej samej imprezy wyróżnił się Polak Pellacek, zdobywając 5 miejsce.

**BALCER — MAGISTREM W. F.**

Znany piłkarz i lekkoatleta krakowski, Mieczysław Balcer, otrzymał w tych dniach dyplom magistra wychowania fizycznego na uniwersytecie w Poznaniu.

**NOWY REKORD ŚWIATOWY.**

Na mistrzostwach lekkoatletycznych Stanów Zjednoczonych padł nowy rekord świata w sztafecie pań 4x100 mtr. z wynikiem 48 sek., ustanowiony przez zespół Illinois AC.

**AL BROWN OBRONIŁ TYTUŁ MISTRZA.**

Al Brown, mistrz bokserski świata w wadze koguciej, stoczył walkę o ten zaszczytny tytuł z Anglikiem Johny King. Zwyciężył Al Brown na punkty w piętnastu rundach, zatrzymując w ten sposób tytuł mistrza świata przy sobie.

## Kto zwycięży w Wimbledon.



Australijczyk Crawford i Amerykanin Vines, którzy już dotarli do półfinału w rozgrywkach tenisowych w Wimbledon. Prawdopodobnie jeden z nich otrzyma tytuł nieoficjalnego mistrza świata w białym sporcie. Jak wiadomo, rodacy nasi niebardzo tego się spisałi — do półfinału nikt z nich się nie dostał.

## Tragiczne zderzenie dwu kajaków.

Z Gniezna donoszą: Wczorajem najechały na siebie na jeziorze Jelonek w Gnieźnie dwa kajaki: 19-letniego Zygmunta Beckera i Jana Koterskiego, pomocnika kupieckiego. W łodzi znajdowała się również zabrana przygodnie z brzegu 19-letnia Szymańska. Wskutek zderzenia Szymańska, która zachowywała się w łodzi niespokojnie, wpadła do wody a wraz z nią i Koterski. A ponieważ nie umieli pływać, z ratunkiem pospieszył Becker. Równocześnie przybyli z pomocą dozorca jeziora, którym jednak udało się uratować tylko Koterskiego, gdy tymczasem Becker, uchwycony za obie ręce przez Szymańską, mimo, że był dobrym pływakiem, poszedł wraz z nią na dno. Ciała topielców wydobyła nazajutrz rano straż pożarna.

## Śmierć młodzieńca w nurtach jeziora.

Grudziądz. W pobliskim Szumitowie utonął w jeziorze podczas kąpieli 19-letni Aleksander Jarmanik, zatrudniony jako robotnik w majątku. Pomimo energicznych poszukiwań nie udało się dotychczas wydobyć zwłok topielca, ponieważ miejsce, w którym Jarmanik utonął, jest głębokie.

## PROGRAM W KINACH:

**APOLLO** (ul. Krasińskiego). Dzisiaj premiera wielkiego dramatu z życia nocnego Paryża p. t. „Pod dachami Paryża”. W rolach głównych Albert Prejan i nowa gwiazda Pola Illery. W programie najwesejsza szampańska farsa z udziałem Lilian Harvey.

**BALTYK.** Dzisiaj premiera „Karkołomny posćig” z Carlo Aldinim oraz sensacyjno-kryminalny dramat p. t. „Karuzela życia”. Początek o 5.

**KRYSTAL.** Dzisiaj w czwartek premiera największego filmu polskiego artystycznie udźwiękowionego — melodyjnej „Halki” z udziałem najmłodszego sławnego tenora Ladiśa Kiepurę oraz chóru opery warszawskiej. Przewodniczący i nowa piękna zdyktująca z natury zachwycają każdego widza. Niema chyba piękniejszego filmu z tak oryginalnymi arjami i bogatą treścią, jaki posiada „Halka” dzieło nieśmiertelnego mistrza tonu St. Moniuszki. Do tego ciekawy nadprogram.

**MARYSIENKA.** Dzisiaj po raz ostatni polski komedio-film p. t. „Ułani, ulani, chłopcy malowani” oraz niezwykle emocjonujący dramat pt. „Wielkomięskie ulice”. Kto nie widział niech skorzysta z ostatnich przedstawień o 6,30 i 9.

**REWJA.** Dzisiaj premiera pięknego dramatu po raz pierwszy w Bydgoszczy wyświetlanego p. t. „Grzech Moniki”. W roli głównej Rudolfa Klej-Rogge i Milowanoff. Na scenie nowa arcydziełowa rewja pod kierownictwem Bol. Kamińskiego p. t. „Kompanja murowana”. Udział bierze zespół świetnych artystów rewjowych: Lu Wilczyńska, Janina Wolska, Eugeniusz Rawski, Janusz Woljan, Bolesław Kamiński, Oles Olesławski. W programie humor, śmiech.

**SŁOŃCE** (ul. Św. Trójcy). Dzisiaj premiera przepięknego podwójnego programu: p. t. „Czarująca kobieta” czyli „Ubóstwana”. W roli głównej Lili Damita, w ramach reżyserji dr. Robert Wiene. Film przedstawia życie tancerki, która po nad miłość ukochanego człowieka sławiła taniec w roli tancerki oraz „Holoferness”, arcywesoła komedia i tygodnik. Początek o 7 i 9.

## Tragedja pary narzeczonych.

Grudziądz. Dnia 4 bm. Antoni Kulwicki, lat 45, z Rywałda Szlacheckiego, zastrzelił swą narzeczoną Olę Fidler, lat 37. Po dokonaniu tego czynu Kulwicki pozbawił się życia wystrzałem z brzoźnika. Powodem zabójstwa i samobójstwa, jak dotychczas zdołano stwierdzić, była różnica religijna. Olga Fidler była ewangeliczką, a Kulwicki katolikiem. Narzeczeństwo trwało od 6 lat.

Chore kobiety osiągną przez użycie naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa lekkie wypróżnienie, przyczem połączone to jest nieraz z nadzwyczaj dobroczynnym działaniem na chore organy.

## 170-letnia Meksykanka.



Dotychczas za najstarszego człowieka na świecie uchodził obywatel turecki Zaro Aga. Tymczasem znalazł on poważną konkurencję w Meksykance Martina de la Rocca, która twierdzi, że urodziła się przed 170 laty. Wynikałoby z tego, że pani Martina urodziła się w ostatnim roku 7-letniej wojny, a gdy pod Waterloo rozstrzygały się losy Europy, była już babką. Gdyby oczywiście cyfra podana przez nią była ścisła.

## K. S. GOPLANJA INOWROCŁAW — „SOKÓŁ” BYDGOSZCZ.

W ostatniej chwili zdecydował Związek Piłki Nożnej rozegranie meczu piłkarskiego o mistrzostwo Pomorza A. Kl. podczas zlotu Sokół w Bydgoszczy w przyszłą niedzielę, o godz. 4 na stadionie miejskim. Nic dziwnego, że będzie to wielka sensacja, jakiej Bydgoszcz jeszcze nie widziała. Przecież idzie o mistrzostwo. Drużyna inowrocławska jest jedną z najliczniejszych w okręgu to też „Sokół” będzie musiał się starać, żeby wszelkimi siłami wygrać mecz, który zadecyduje o mistrzostwie Pomorza.

## Stan rachunków Banku Polskiego.

Warszawa, 6. 7. (Tel. wł.). Położenie finansowe Banku Polskiego w ub. miesiącu uległo małym zmianom. Rezerwy pieniędzy zagranicznych i dewiz zmniejszyły się o 8,4 milj., natomiast zapas złota zwiększył się o 243,2 tys. zł do sumy 472,6 milj. zł. Natychmiast płatne zobowiązania zmniejszyły się o 106,5 milj. zł. Obieg biletów skarbowych obniżył się o 85 tys. zł do sumy 1.003,9 milj. Pokrycie statutowe bardzo nieznacznie wzrosło.

## Bank Polski płacił w dniu 6 bm. za:

dolary amerykańskie	6,48
funtów szterlingów	29,63
franki szwajcarskie	171,50
franki francuskie	34,95
marki niemieckie	207,90
guldeny gdańskie	173,17
liry włoskie	46,77
florenty holenderskie	357,50

## Notowania Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu.

POZNAŃ, dnia 5. 7. 1933 roku.

Placono za 100 kg. w zł.

Zyto	20,50—20,75
Pszenica	37,00—38,00
Jęczmień 681—691 g/l	16,75—17,50
Jęczmień 643—662 g/l	16,25—16,75
Owies	14,25—14,75
Mąka żytnia 65% wł. worki	34,00—35,00
Mąka pszenna 65% wł. worki	57,00—59,00
Otreby żytnie	12,00—12,75
Otreby pszenne	10,00—11,00
Otreby pszenne (grube)	11,50—12,50
Gorzyczka	52,00—58,00
Wyka latowa	11,50—12,50
Peluszka	11,00—12,00
Groch Victoria	24,00—26,00
Łubin niebieski	7,50—8,50
Łubin żółty	10,00—11,00

Ogólne usposobienie spokojne.

Słoma pszenna luzem	1,75—2,00
Słoma pszena prasowana	2,00—2,25
Słoma żytnia luzem	1,75—2,00
Słoma żytnia prasowana	2,00—2,25
Słoma owsiana luzem	1,75—2,00
Słoma owsiana prasowana	2,00—2,25
Słoma jęczm. luzem	1,75—2,00
Słoma jęczm. prasowana	2,00—2,25
Siano zwykłe luzem	4,75—5,25
Siano zwykłe prasowane	5,25—5,75
Siano nadnoteczkie luzem	5,25—5,75
Siano nadnoteczkie prasowane	6,25—6,75



**Kino Krystal**  
Początek 7-tej i 9.10  
w niedzielę od 3.30  
Ceny od 50 gr.

**Dziś w czwartek premiera!**  
**Po raz pierwszy w Bydgoszczy!**  
Pierwsze polskie arcydzieło dźwiękowo śpiewne  
ilustr. oryginalne i przedudne pieśni nieśmiertel-  
nego Mistrza St. Moniuszki. Film, który po-  
dziwiał w kraju i zagranicą setki tys. widzów.

**HALKA**  
na tle nieśmiertelnego dzieła

z udziałem najmłodszego sław-  
nego tenora  
**Ladisa Kiepur**  
oraz  
Chóru Opery Warszawskiej

Film, który porwa, wzrusza  
i rozczoła, to film dla mło-  
dych i dorosłych, to obraz  
przełomu a zarazem i na-  
uki, który każdy winien so-  
bie zobaczyć. (12345)

Revelacja! Nowość!  
Zachwył! Podziw!  
Piękno Natury!  
Prócz tego  
**Nadprogram!**

# Kłopoty hr. Potockiego.

## Plenipotent jego zrobił dług na 300.000 złotych i popełnił samobójstwo.

Warszawa, 6. 7. (Tel. wł.) Donosiłmy niedawno o tragicznym zgonie niejakiego Jana Janiewicza, plenipotent i administrator dóbr Józefa hr. Potockiego. O jego samobójstwie i o przyczynach tego rozpaczliwego kroku różnie mówiono. Obecnie wyszło na jaw, iż zostawił on prywatnych długów na 300.000 zł, które pokrywać będzie hr. Potocki, w którego imieniu jego pełnomocnik działał i wypuszczał weksle bez pokrycia.

Wobec takiego stanu rzeczy hr. Potocki odmówił wykupienia wystawionych w jego imieniu weksli i czeków, tłumacząc się, iż Janiewicz działał bez plenipotencji i że nie miał prawa do zaciągania długów na tak wielkie sumy. Wszyscy wierzyciele w odpowiedzi na to zaskarżyli hr. Potockiego do sądu. Na tem tle powstał cały szereg spraw.

Wczoraj warszawski sąd grodzki rozpatrywał jedną z nich. Pełnomocnik hrabiego zaprzeczył kategorycznie, jakoby zmarły działał w porozumieniu ze swym mocodawcą. Hrabia w tym czasie pieniędzy nie potrzebował, gdyż wynajmował swój pałac ambasady ame-

rykańskiej za 300.000 zł, a Janiewicz robił interesy na własną korzyść.

Po przeprowadzeniu rozprawy sąd odroczył ogłoszenie wyroku do przyszłej soboty.

# Projekt nowej waluty w Śl. Zjednoczonych.

Londyn, 6. 7. Donoszą z Nowego Jorku, że rewelacyjną wiadomością przyniosło pismo Universal, które podaje, że w lonie rządu amerykańskiego toczą się narady nad wprowadzeniem nowej waluty opartej na indeksie cen towarowych. O tej walucie bardzo wiele swego

— Egzamin dojrzałości w państwie gimnazjum humanistycznym w Bydgoszczy zdali pp.: Daroń Edward, Faferek Marjan, Jaranowski Antoni, Jączkowski Paweł, Kaczmarek Stanisław, Kocon Pius, Kolańczyk Kazimierz, Kosicki Feliks, Kuminek Jerzy, Lipczyński Roman, Magnus Jan, Papis Zygmunt, Porowski Sławomir, Szczesniak Wenancjusz, Świdowski Władysław, Tatarkiewicz Jerzy, Wawrowski Adam, Woźniowski Zbigniew, Żyto- wicz Roman, Auch Oskar, Fleszar Hen-

czasu dyskutowano w Polsce w czasie inflacji. Obecnie w Ameryce jest rozważanych 5 rozmaitych projektów obliczenia wartości swego pieniądza. Jednakże pewnym jest, że pierwszym towarem na którym będzie oparta wartość będzie srebro. E. S.

## Eskadra włoska przeleciała do Islandji.

Czwarty etap lotu najdłuższy i najcięższy.

Londyn, 6. 7. Eskadra gen. Balbo opuściła wczoraj w południe Londonderry i przeleciała szczęśliwie do Islandji. O godz. 16.45 lądowała w Reykjavik. Lot odbył się przy zupełnie spokojnym powietrzu. Obecnie stoi przed eskadrą czwarty etap lotu, najdłuższy liczący 2400 km. od Reykjavik do Kartwright w Sandwithbay. E. S.

## Lawina kamieni stoczyła się ku Morskiemu Oku.

Zakopane, 6. 7. (PAT.) W dniu 4 bm. w godzinach wieczornych na skutek gwałtownej ulewy utworzyła się na zboczach Miedzianego nad Morskiem Okiem olbrzymia lawina kamienista, która z hukiem stoczyła się dwoma szerokimi na kilkanaście metrów strumieniami ku Morskiemu Oku, zrywając zarośla kosodrzewiny. Po przejściu lawiny stwierdzono wielką wyrwę w zboczu.

## Litwa podpisała konwencję londyńską.

Londyn, 6. 7. (PAT.) Konwencja analogiczna do tych, jakie były podpisanie w dniach 3—4 bm. między ZSSR a innymi krajami została podpisana w ambasadzie sowieckiej w Londynie między ZSSR a Litwą. Konwencję podpisali Litwinowie i poseł litewski w Londynie Sidzikaskas.

## Ograniczenia w zatrudnianiu robotników obcokrajowych w Niemczech.

Berlin, 6. 7. (PAT.) Pruski minister spraw wewnętrznych zarządził wprowadzenie w życie nowych postanowień o zatrudnianiu robotników obcokrajowców w Niemczech. Według informacji prasy, wizy pobytowe otrzymują tylko ci robotnicy, którzy uzyskują odpowiednio zezwolenie na pracę w Niemczech. Sezonowi robotnicy rolni z zagranicy podlegają obowiąz- kowi powrotu do kraju. Z tego powodu

otrzymywać mogą tylko ograniczone czasowe wizy pobytowe.

## Zniżka dolara i funta szterlinga.

Warszawa, 6. 7. (PAT.) Dziś nastąpił znowu dalszy znaczny spadek dolara. Dewiza amerykańska zniżkowała od wczoraj w Zurichu z 3,90 na 3,85, a w Paryżu silniej, bo z 19,25 do 18,78. Na giełdzie warszawskiej kurs czeków na Nowy Jork spadł z 6,70 na 6,63, a przekazu telegraficznego z 6,37 na 6,65. Znaczną również zniżkę wykazał dziś funt szterlinga. Kurs przekazu na Londyn spadł w Zurichu z 17,55 na 17,34, w Paryżu z 86,09 na 85,17, a w Warszawie z 30,15—30,16 na 29,90—29,85.

Na giełdzie nowojorskiej nastąpiła zwykła wszystkich dewiz europejskich.

## Pan Prezydent Rzeczypospolitej w Laskowicach.

Świecie, n. W. 5. 7. Dziś, krótko po godz. 14-ej przybył do Laskowic, pociągiem z Warszawy przez Bydgoszcz, Pan Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej prof. Ignacy Mościcki. Dostojnika Państwa oczekiwali p. in. przedstawiciele władz kolejowych z prezesem dyrekcji gdańskiej p. inż. Dobrzyckim na czele, oraz starosta powiatu świeckiego p. Krawczyk, który też powitał tak zacnego gościa. Córeczka p. starosty wręczyła P. Prezydentowi bukiet róż. Tenże następnie wsiadł do przygotowanego samochodu i odjechał przez Osie — Skórcz do Gdyni.

## Napad na urząd pocztowy w Wiedniu.

Wiedeń, 6. 7. (PAT.) W dzielnicy wiedeńskiej Döbling dokonany został śmiały napad rabunkowy. Dwaj osobnicy w uniformach pocztowych zjawili się w urzędzie i oznajmili pełniącemu służbę urzędnikowi, że udać się ma na tychmiast do dyrekcji. Urzędnicy uczynili zadość temu żądaniu. Po chwili zjawili się w urzędzie pocztowym jeszcze dwaj ludzie, którzy wydobywszy rewolwery wezwali urzędników do ustąpienia się pod ścianę, poczem zrabowali kasę pocztową, zabierając przeszło 25 tysięcy szylingów. Po rabunku bandyci zbiegli samochodem.

## Przyjazd P. Prezydenta do Gdyni.

Gdynia, 6. 7. (PAT.) Dziś o godz. 17.45 przybył do Gdyni samochodem p. Prezydent Rzplitej Ignacy Mościcki wraz z rodziną i świtą. Dostojnego gościa powitał na granicy miasta w Chylonji komisarz rządowy Sokół, poczem Prezydent Rzplitej udał się na molo rybackie, gdzie powitał go dowódca obrony wybrzeża komandor Frankowski, wicewojewoda pomorski Seydlitz, dyrektor urzędu morskogo inż. Legowski, dyrektor Żeglugi Polskiej Kollat i inni.

Następnie Prezydent Rzplitej wsiadł na statek „Gdynia”, którym odpłynął do portu wojennego.

## Umysłowo-chora matka topi pod wpływem przerażenia swe dzieci.

Wilno, 6. 7. (PAT.) We wsi Jurgańce wybuchł w nocy pożar w zabudowaniach Władysława Jurgi. Podczas pożaru wydarzył się niezwykle tragiczny wypadek. Chora umysłowo Katarzyna Jurgowa pod wpływem przestraszenia wrzuciła do studni dwóch swoich synów 2-letniego i 4-letniego. Chłopców zdołano uratować. Następnie Jurgowa zbiegła z domu, zabierając ze sobą swoją 6-letnią córkę, którą również utopiła w pobliskiej rzece. Jurgową zatrzymano.

## Nietrzeźwy szofer wbija taksówką na dyszel wozu meblowego.

Warszawa, 6. 7. (Tel. wł.) Wczoraj zdarzyła się katastrofa samochodowa na jednej z ulic przedmieścia Warszawy. Oto dorożka samochodowa, jadąca w stronę dworca głównego z pasażerami najechała na wóz meblowy B-ci Chotomskich.

Skutkiem zderzenia dyszel wozu przebił przód samochodu. Zabita została pasażerka niejaka W. Walczakówna, a dwie osoby m. in. szofer zostali lżej ranni.

Szofera zatrzymano w areszcie, a zwłoki zabitej przewieziono do prosek- torjum. Przyczyną katastrofy był nietrzeźwy stan szofera i nadmiernie szybka jazda.

## Smierć sławnego lotnika.

Paryż, 6. 7. (PAT.) W katastrofie samochodowej zginął znakomity lotnik francuski Henryk Robida, który dokonał w swoim czasie przelotu z Paryża do Hancock. Robida liczył lat 31.

# Katastrofa samolotu pasażerskiego pod Tczewem.

Tczew. We wtorek, dnia 4 bm. o godzinie 18.15 we wsi Lisewo (teren W. M. Gdańska) oddalonej od Tczewa zaledwie o 1 km. wydarzyła się katastrofa samolotowa, która szczęście nie pociągnęła za sobą poważniejszych ofiar w ludziach. Oto kursujący na linii Gdynia—Warszawa polski samolot pasażerski linii „Lot” wskutek wadliwego działania silnika (nieodpowiednia benzyna) był zmuszony do lądowania na terenie W. M. Gdańska w Lisewie. W czasie lądowania samolot za-

wadził skrzydłem o przydrożne drzewo, wskutek czego skrzydło zostało urwane. Z znajdujących się w kabinie czterech pasażerów jeden został ranny. Na wieść o katastrofie samochodem z Tczewa pośpieszył lekarz powiatowy dr. Licznerski, który udzielił rannemu pierwszej pomocy. Samolot był pilnowany przez gdańskiego „landjägera” (policjanta) — w srode przewieziony został pociągiem do Warszawy.

ryk, Jakubowski Leon, Kanclerzewski Stanisław, Langer Witold, Lustyk Józef, Malchrowicz Marjan, Makowski Stanisław, Metler Marjan, Michalski Jan, Mocny Stanisław, Neuman Włodzimierz, Nowakowski Konrad, Pawlak Jan, Pudlik Stanisław, Rubkiewicz Stefan, Rychliński Antoni, Stefaniak Medoty, Świtalski Aleksander, Świtalski Zygmunt, Stojaczyk Kazimierz, Tarasiewicz Mieczysław. Winszujemy!

## Życia towarzysztw.

Dnia 6 lipca 1933 r.  
Godz. 16.00: Tow. Powstańców i Wojaków Macierz 23 okręg. Zbiórka wszystkich członków na strzelnicy okręgowej na Ludwikowie z narzędziami do planowania terenu na boisko.  
Godz. 18.00: Zw. Inwalidów Wojen. Plenarne zebranie „Pod Lwem”. Wstęp tylko za legitymacjami.  
Godz. 19.00: Związek Rezerwistów Okole-Wilczak placówka 4. Zebranie miesięczne w sali Złoty Róg.  
— Sokół IV. Bielawy. Zebranie miesięczne w Rzeźni Miejskiej.  
— Oddział kolarzy K. P. W. Zebranie plenarne w Ognisku.  
Godz. 20.00: Bydgoskie Tow. Wioślarskie. Na przystani schadzka towarzyska. Uprasza się o liczne przybycie.  
— Zw. Pracodawców zawodu krawieckiego. Zebranie miesięczne w lokalu ul. Marszałka Focha 20.  
— „Halka”. Z powodu nadzwyczajnego występu w piątek, komplet na lekcji w czwartek konieczny.  
B. K. S. „Polonia”. Mecz bokserski między druż. I a II. Po meczu walne zebranie i wybór prezesa.  
— Tow. Miłośników Sceny „Krakowianka”. Zebranie plenarne w Strzelnicy.  
— Związek Podoficerów Rezerwy. Zebranie plenarne w lokalu „Pod Lwem”. Ważne sprawy.  
Godz. 20.15: „Lutnia” Bydgoszcz. Zebranie plenarne w Resursie Kupieckiej.

Dnia 7 lipca 1933 r.  
„Szopen”. Z powodu niedzielnego występu na piątkowej lekcji komplet konieczny. W niedzielę zbiórka w sprawie zabawy ludowej o g. 16.30 u p. Kleinerta.  
Godz. 17.00: Bractwo Matki Boskiej Szkaplerznej przy Farze. Pogrzeb członkini śp. Marjanny Różyckiej. Zbiórka przed domem załoby przy ul. Ks. Skorupki 47.  
— Tow. Robotników Kat. „Jedność”. Pogrzeb śp. Borzychowej z kaplicy św. Florjana.  
Godz. 19.00: Sokół Okręgu V. Próba generalna ćwiczeń złotych na stadionie miejskim. Obecność całej drużyny konieczna.  
Godz. 20.00: Zw. Różaniec Panien przy Farze. Zebranie zelatorek w Domu Katolickim.  
— Sokół X. Wielkie Bartodzieje. Zebranie plenarne u p. Kujawskiego.  
— Sokół XII konny. Zbiórka w szkole ul. Kordeckiego. Sprawa zlotu, umorzenie zaległych składek.

Dnia 8 lipca 1933 r.  
Godz. 19.00: Sokół VI. Zebranie półroczne walne w lokalu zebrania. Zarządu o g. 18.  
Godz. 20.00: Tow. Obywateli i Miłośników Miedzynia. Zebranie miesięczne w sali p. Bucholza.  
— Stow. Przedstawicieli Handlowych i Kupców Podróżujących. Zebranie plenarne w Resursie Kupieckiej. Zaopiniowanie projektu kodeksu handlowego.

Dnia 9 lipca 1933 r.  
Godz. 14.00: Tow. Osw. Relig. pod wezw. św. Ignacego. Półroczne zebranie w lokalu p. Kleinerta. Po zebraniu zabawa ludowa w ogrodzie i taniec na sali. Dla dzieci różne gry. Wstęp do ogrodu wolny.  
— Z. M. P. „Jedność” urządził wycieczkę do lasu szubińskiego (po lewej stronie szosy). Na miejscu moc niespodzianek dla dzieci i dorosłych. Wymarsz z orkiestrą z ul. Ugory narażnik Koponiej.  
Godz. 17.00: Spółka Myśliwska Rupińca, Małe Bartodzieje i Zimne Wody. Roczne walne zebranie w salce p. Kaźmierczaka, przy ul. Ruskiej 35.



Dnia 4 lipca 1933 r. o godz. 6.15 po poł. zasnął w Bogu, opatrzona Sakramentami św., po długiej i ciężkiej chorobie, nasza kochana matka, babcia i prababcia s. p.

z Andrzejewskich  
**Leokadja Sikorska**  
przeżywszy lat 72, o czym donosi w smutku pogrążona  
**Rodzina.**  
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 7 bm. o godz. 5-ej po poł. z kaplicy starego cmentarza przy ul. Grunwaldzkiej. — Msza św. za duszę Zmarłej odbędzie się w sobotę 8 bm. o godz. 6.15 rano w kościele św. Trójcy. (12342)

**Klepsydry** wykonuje szybko i tanio  
Drukarnia Bydgoska S.A.  
Bydgoszcz, ul. Poznańska 21-14.

**Uchwała.** W sprawie odroczenia wypłat firmy Wilhelm Sonnenberg Młyn Parowy i Tartak Hurtowny Handel Drzewa i Zboża w Nowej Wsi Wielkiej pow. bydgoski, na wniosek podprokuratora Henryka Galuby w Bydgoszczy, z dnia 19 czerwca 1933 r. zwałnia się go z obowiązków nadzorczy sądowego nad firmą Wilhelm Sonnenberg w Nowej Wsi Wielkiej pow. bydgoski. Bydgoszcz, dn. 23 czerwca 1933. (12376) Sąd Grodzki.

**Uchwała.** W sprawie odroczenia wypłat z majątku firmy Wilhelm Sonnenberg Młyn Parowy i Tartak Hurtowny Handel Drzewa i Zboża w Nowej Wsi Wielkiej pow. bydgoski, w miejsce Henryka Galuby mianuje się Maurycego Huzarskiego z Bydgoszczy, ul. Krasieńskiego 9 nadzorcą sądowym nad firmą Młyn Parowy i Tartak Hurtowny Handel Drzewa i Zboża Wilhelm Sonnenberg w Nowej Wsi Wielkiej, pow. bydgoski. (12377) Bydgoszcz, dnia 23 czerwca 1933 r. Sąd Grodzki.

### Podróżujący

dzielny, energiczny z branży markowej na Pomorze i Poczny i trzeźwy znaćskie zaraz poszukiwany. Panowie, którzy w podobnych przedsiębiorstwach byli zatrudnieni i mogą się wykaazać dobrymi wynikami, mają pierwszeństwo. Wyczerpujące oferty z życiorysem i odpisami świadectw skierować „Ube” do Dziennika Bydgoskiego. (12371)

### Moją nowo urządzoną wytwórnię wędlin

z pięknym składem wyłożonym kaflami, pobocznymi ubikacjami i mieszkaniem 4 pokojowym z kuchnią w Pucku w najlepszym położeniu zaraz wydzierżawie. Największe obroty możliwe na Hel i do Gdyni. — Następnie najlepiej urządzony

### SKŁAD w Wejherowie

przy głównej ulicy z pobocznymi ubikacjami jako filja ewentl. jako interes główny również wolny z powodu wstrzymania uboju eksportowego. — Oba lokale o wyrobionej klienteli z tygodniowym dochodem do 5000 zł za wędliny i odpadki. Wymagany kapitał ca. zł 10.000. Bliższych informacji w sprawie obejrzenia tych ubikacji udziela J. Eduard Pfeiffer, Sopoty, rzeźnia. (12214)

### Jeśli chcesz sprzedawać

musisz mówić jak najczęściej o zaletach swych towarów za pośrednictwem

### Ogłoszeń

pomieszczanych w dziennikach i czasopismach.

**Nauki**  
księgowości, korespondencji i stenografii udziela także listownie  
**G. Vorreau**  
rewizor ksiąg  
Bydgoszcz 12339  
ul. Marszałka Focha 10.



**Czytajcie**  
**Dziennik Bydgoski.**

### POLECENIA

**Fasonowanie** i czyszczenie kapeluszy. Pomorska 35. (6205)  
**Kupiteś** na niedzielę filmy i klisze u Zakaszewskiego w Centrali Optycznej, Gdańska 9. (5575)  
**Materace** poduszkowe, siatki patentowe, tapczany, otomany sprzedaje tanio Tapicernia Janowicza, Marsz. Focha 32. (7397)

### SPRZEDAŻE

**Wielki** wybór domów, od 10 do 100 tysięcy, majątków ziemskich korzystnie sprzedaje w Toruniu i na prowincji Jastrzęmski, Toruń, Mała Garbary 22. (12237)  
**Skład** papieru i cukierków do brze zaprowadzony w pobliżu 3 szkół, ze względu na rodzinnych tanio do oddania. Adres wskaże Dz. Bydg. (12349)  
**Traktor** Corson jak nowy do młócki, wszelkich prac rolnych sprzedam. Of. Dz. „Traktor”. (12348)

### KUPNA

**Wille lub dom** w dobrym miejscu, rentujące się, kupię przy wpłacie 20-25000 zł. Agentów nie uwzględnia się. Zgł. do Dziennika [pod „K. Z. 25”. (12102)  
**Pianino** albo krotkie skrzydło kupię. „L. R. 95.” (12397)  
**Kupię** wózek ręczny. Szyperski, Poznańska 7. (12368)  
**Kupię** wannę kąpielową. Oferty „G. 30” filja. (7391)  
**Stojący** kocioł lokomobilowy 8-10 m<sup>2</sup> powierzchni ogrzewanej kupi Dwór Szwajcarski, Bydgoszcz, Jackowskiego 26. (12357)  
**Używanej** centrifugi ręcznej 300-500 litrów na godzinę, poszukuje Mleczarnia Centralna, Gdańska 99. (12347)

### POSADY WOLNE

**Szukasz** zarobku, przyjmij popłatne zastępstwo, jako zajęcie uboczne, bez narażenia godności stanu. Gozakred, Lwów Wałowa 11. (11729)

### Wózek

dziecięcy sprzedam. Łokietka 3, m. 4. (12356)

### Jadalnię

sprzedam nowoczesny model, bardzo tanio. Kaszubska 9. (12353)

### Pokój

męski sprzedam. Jackowskiego 21, parter pr. (7235)

### Stoma

(7114 z stodoły, większą ilość, korzystnie do oddania. J. P. Szule, Koronowo.

### Rakietę

tenisową nową sprzedam. Wiad. Kamnitzer, Kościelna 12. (12367)

### Motor

ropny używany 24 P. S. natchmiast tanio sprzedam. Karol Drews, Minkowice p. Krokowo pow. Morski. (12364)

### Jadalnię

najtaniej, Trzeciego Maja 10. (7410)

### Pianino

(7390 500 zł. Sowińskiego 5.

### Sprzedam

Ford, półciężarówkę z przyczepką. Hetmańska 30 m. 29. (7411)

### Wille lub dom

w dobrym miejscu, rentujące się, kupię przy wpłacie 20-25000 zł. Agentów nie uwzględnia się. Zgł. do Dziennika [pod „K. Z. 25”. (12102)

### Pianino

albo krotkie skrzydło kupię. „L. R. 95.” (12397)

### Kupię

wózek ręczny. Szyperski, Poznańska 7. (12368)

### Kupię

wannę kąpielową. Oferty „G. 30” filja. (7391)

### Stojący

kocioł lokomobilowy 8-10 m<sup>2</sup> powierzchni ogrzewanej kupi Dwór Szwajcarski, Bydgoszcz, Jackowskiego 26. (12357)

### Używanej

centrifugi ręcznej 300-500 litrów na godzinę, poszukuje Mleczarnia Centralna, Gdańska 99. (12347)

### POSADY WOLNE

**Szukasz** zarobku, przyjmij popłatne zastępstwo, jako zajęcie uboczne, bez narażenia godności stanu. Gozakred, Lwów Wałowa 11. (11729)

### Pomocnik

fryzjerski dobra siła męska od zaraz potrzebny. Św. Trójcy 28. (12343)

### Piekarzowi

dam stałą posadę za pożyczkę 500 zł. Pod „Pewne” Dziennik. (12374)

### Ekspedjentka

z branży rzeźniczej potrzebna. Zgł. do filji Dzien. Bydgoskiego pod „Dzielną”. (7405)

### Fryzjerka

manikurzystka może zaraz się zgłosić. Radecki, Gdynia, Mściwoja 12. (12362)

### Fachowiec

do gotowania powideł, marmelady potrzebny. „Dz. Bydg.” Toruń. (12360)

### Pani

(7415 lub starsza panna, zdolna do zareklamowania na wystawach kosmetyki, może się zgłosić. „Pharmachemia”, Sienkiewicza 11.

### Ekspedjentka

z branży piek.-enkier. potrzebna. Grunwaldzka 60. (12354)

### Trio

z akordjon. potrzebne natchmiast. Śniadeckich 39, m. 10. (7407)

### Do dzieci

panienka skromna, inteligentna potrzebna. Zgłoszenia zaraz ul. Pomorska 10. Z. Pilaczyńska. (12270)

### Uczeń

piekarski potrzebny. Grunwaldzka 60. (12355)

### Ucznia

(12351 poszukuje skład ogrodnicy, ul. Toruńska 83.

### Służąca

uczciwa z gotowaniem może się zgłosić. Piekarnia, Zbożowy Rynek 12. (12350)

### Poszukuje

się zdrową i rzetelną osobę do dziecka oraz prac domowych. Informacji udzieli filja Dzien. (7394)

### Samodzielną

eks pedjentkę przyjmujemy za zabezpieczeniem 150 zł. Oferty filja „Natchmiast” (7406)

### Przyjmujemy

kilku zdolnych wymownych panów i pań, do rozpoznawania kupnych artykułów. Stały zarobek 300-500 zł. miesięcznie. Zgł. osobiste z dowodami od 9-1 i 3-6. Śniadeckich 41, m. 6. (7392)

### Chłopiec

lub pan do głosnej reklamy na ulicach może się zgłosić. „Pharmachemia”, Sienkiewicza 11. (7414)

### Panienska

może się zgłosić, mała kaucja. Pod „Cukiernia” do filji. (7402)



### Dzielną służbą domową

poszukuje i znajdzie się najlepiej przez „drobne ogłoszenie” na tem miejscu!

### LEKcje

### Nauczycielka

Pomorzanka udziela języka polskiego, niemieckiego i początki francuskiego i syciem, szuka posady nauczycielki domowej zaraz lub 1. 9. 1933 r. Wymagania skromne. Lask. oferty z pod. warunków pod „Francuskie” do administracji. (12372)

### POSADY POSZUKUJĄ

### Elektromonter

szofer poszukuje posady. Pracowałem w Elektrowni i Winiarni. Ofarty filja „Elektromonter”. (7393)

### DZIERŻAWY

### Skład

nadający się dla każdego przedsiębiorstwa, znajdujący się przy rynku w Starogardzie zaraz lub później do wynajęcia. Zgł. przyjmuje adm. niniejszego czasopisma pod nr. „1000”. (12320)

### Sklep

elegancki, ulica szeroka, przedzierzawie tylko pierwszorzędnej firmie. Dz. Bydg. Toruń, „Kopalnia złota”. (12361)

### Piekarnia

cukiernia w rynku 1.700 zł. w tem rok dzierżawa. Jurkowski, Toruń, Zaułek Dworcowy 4. (12359)

### Skład

z mieszkaniem, 3 pokoje z kuchnią i wygodami do wynajęcia. Pomorska 54, gospodarz. (7412)

### Cukiernię

piekarnię kawiarnię w pełnym biegu wydzierżawie. Zgłoszenia do filji pod „2.500”. (7401)

### Skład

próżny z mieszkaniem wynajmę. Przyrzecze 14. Gospodarz. (12344)

### MIESZKANIA SZUKA

### Mieszkanie

4 pokojowe z łazienką poszukuje bezdzietna wdowa w dobrej ogrodowej dzielnicy miasta od 1. VIII. lub później. Zgł. filja Dzien. Bydg. „105”. (7387)

### Szukam

od 1. VIII. 3-4 pokojowego komfortowego mieszkania centrum. Of. filja Dziennika „Wysoke stanowisko”. (7384)

### MIESZKANIA WOLNE

### Komfortowe

(12041 5 pokojowe mieszkanie. Grzegorzewski, Mostowa.

### 2 pokoje

(12010 na biuro i 5 pokoi na mieszkanie o oddzielnie względnie całe mieszkanie (7 pokoi) na parterze do wynajęcia. Ubikacje nadające się znakomicie dla adwokata względnie dla lekarza. Przystępny czynsz. Ul. Melechiora Wierzbickiego 1, róg Nowy Rynek.

### Mieszkanie

sześciopokojowe odremontowane wolne, pierwsze piętro. Cieszkowskiego 11. (12046)

### Wynajmę

2 pokoje razem lub oddzielnie w śródmieściu zaraz lub później. Zgł. filja Dz. Bydg. pod „105”. (7388)

### Zamienię

3 pokoje komfort Dworcowa na większe Rynek lub obok I piętro. Of. filja Dz. pod „Zamiana”. (7416)

### Dwupokojowe

kuchnię, korzystnie wynajmę. Śniadeckich 1. 12370

### 3 pokojowe

mieszkanie dla lepszych ludzi zaraz oddaje. Oferty „Czystość” filja. (7404)

### 1-2

pokojowe kuchnię czysz, miesięczny. Śniadeckich nr. 12. (12369)

### 2 pokoje

kuchnia, czysz z gó r y. Szczecińska 9-2. (7409)

### Trzypokojowe

kuchnia czysz miesięczny. Śniadeckich 13. (7413)

### 6 pokoi

komfort. wolnych. Gdańska 60. (7403)

### POKOJE WOLNE

### Duży

ładnie umeblowany pokój z dwoma łózkami dla inteligentnych pań lub panów do wynajęcia. Św. Trójcy 23, m. 4. (11807)

### Pokój

utrzymaniem 60 zł. Świętojańska 22-5. (7395)

### Pokój

(7396 osobnym wejściem do wynajęcia. Śniadeckich 22-3.

### 2-1 pokoje

(7399 umeblowane, najlepszej dzielnicy oddam solidnym za pół ceny. Adres filja.

### Pokój

do wynajęcia. Cieszkowskiego 15, m. 5. (7400)

### RÓŻNE

### Handlarz

posiadający własną ciężarówkę a chciałby spółnika z gotówką. Of. do Dz. pod „Spólnik”. (12340)

### Poszukuje

wspólnika z gotówką na powiększenie warsztatu kowalsko-słusarskiego. Zgł. Warsztat Gdynia, Św. Jan Grabowski, mistrz kowalski. (12235)

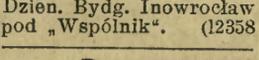
### Wspólnika

czynnego, inteligentnego poszukuje do kina. Of. do Dzien. Bydg. Inowrocław pod „Wspólnik”. (12358)

### Poznam

panią, cel towarzyski. Do filji Dziennika Bydg. pod „Towarzystwo”. (7386)

### Humor zagraniczny.



— Gdy się pan doktor natknie na złoto, proszę zaniechać zabiegów, bo to będzie moja spinka do kołnierzyka.

### Za

długi mego męża Władysława Makowskiego z Jaksie nie odpowiadam i z mojego majątku go wykluczam. Klara z Rosoławskich Makowska. (12323)

### Za

jakiegokolwiek długi spowodowane przez moją żonę Pietrzykowską Cecylię nie odpowiadam. Pietrzykowski, Aleje Mickiewicza 3. (7385)

### Zareczynny

moje z p. Przybyłą Stanisławem ze Skórcza zostały zerwane z mej strony. Jadwiga Kamińska, Świecie. (12328)

### Znaleziono

(12334 książeczkę kolonialną.

### POŻYCZKI

### Która

z pań dopomoże studentowi pożyczką 200 zł., na 4 miesiące. Lask. oferty pań chcących dopomóc przystojnemu absolwentowi, proszę skierować pod „Brunet”. (12341)

### Który

(12332 pan pożyczki młodej inteligentnej sep., 2.000, dam dobry procent miesięczną odplatę. Bydgoszcz, Poście-Restante „L. S. 101”.

### MATRYMONIALNE

### Jeden

z lokatorów ulicy Piotra Skargi czy właściciel? Jestem zamieszcowy, podać swój adres do adm. pod „Dyskreja”. (15865)

Ceny ogłoszeń: 25 gr. za wiersz milimetrowy na stronie 7-lamowej szerokości 33 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 70 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,20 zł. na dalszych stronach 1,00 zł. za milim. 1 lam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych, 50% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy. Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Za redakcję odpowiedzialny: Aleksander Kiedrowski w Bydgoszczy; za dział gdyński: Mieczysław Mistat w Gdyni.